

REPUBLIKA

Rok XIII.

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 3-GO STYCZNIA 1936 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 3

Europa bieżącej godziny

Japonia, wyzyskując impotencję Europy powojennej, powiedziała usta jednego ze swoich mężów stanu, że Europa żyje dniem bieżącym. Można by powiedzieć, że żyje ona bieżącą godziną, nie troszcząc się bynajmniej o to, co stanie się w godzinie następnej.

W tej chwili patrzymy na coś niepojętego. Po długotrwałych pertraktacjach, kongresach i zjazdach rozbrojenie, nadarzyła się jedyna okazja do zabezpieczenia pokoju w sposób wysocy pokojowy. Włochy przygotowały się od bardzo dawna do najazdu na Abisynję i wreszcie zaatakowały ją dużymi siłami zbrojnymi.

Liga Narodów bez najmniejszego trudu ustaliła, kto tu jest napastnikiem i zastosowała sankcje przewidziane przez ustawę ligową. Aby rychło zakończyć wojnę i onieśmielić na przyszłość wszelkiego napastnika, należało zaostrzyć sankcje przez tak zwane embargo na naftę i benzynę. Zmotoryzowana armia włoska i lotnictwo musiałyby przerwać atak i wojna stałaby się niemożliwą właśnie dla napastnika.

Precedens byłby wspaniałą lekcją poglądową na najdalszą przyszłość. Francja, która tak dużo ucierpiała podczas wielkiej wojny skutkiem najazdu niemieckiego, była zdaje się najbardziej zainteresowana w tej jedności Europy wobec wszelkiego napastnika. Ale podczas gdy przy Wielkiej Brytanii skupiło się 50 państw, aby solidarnie wystąpić przeciwko napastnikowi, uderzającemu na jednego z członków Ligi Narodów, Francja poszła własną drogą.

Czy może raczej uczynił to minister Laval? Opowiadając się dla formy przy Lidze i przy Wielkiej Brytanii, robił wszystko, co mógł, aby nie dopuścić do zaostrzenia sankcji, a tem samem do zakończenia wojny i do stworzenia precedensu odstrasającego dla każdego możliwego napastnika. Sankcje naftowe, które zawisły nad Włochami już 12 grudnia r. z., potrafił odwrócić na czas nieograniczony, a wreszcie rzucił światu „projekt pokoju”, który Ligi Narodów używał poprostu jako narzędzia do rozbiórów państw słabszych. Pozyskał dla tego zdumiewającego projektu nawet ministra brytyjskiego Rhoar'a. Ale opinia Wielkiej Brytanii zmioła projekt: usunęła nabok jego współtwórcę.

We Francji inaczej. Tu mamy widok rozdzielenia całkowitego. Bardzo duży odłam opinii francuskiej walczy z polityką zagraniczną Laval'a i zdaje sobie sprawę z tego, że ta polityka oddala Francję nie tylko od Ligi Narodów i linii Wielkiej Brytanii, ale także od sprzymierzeńców Francji, spoglądających ze wzrastającym zdumieniem jak minister Laval pragnie wygrać wojnę dla Włochów, której oni sami wygrać nie umieli, pomimo zasypywania szpitali Czerwonego Krzyża bombami.

Cóż to się dzieje we Francji? W tym klasycznym kraju wolności republikańskiej i afer w rodzaju stawiskady? Kraj, który dotychczas prowadził, zachęcając do naśladowania. Pułkownik de la Rocque, jeden z pociesznych zbawiających ojczyznę, jakich nigdy i nigdzie nie brak, już pozazdrościł Mussolinemu jego kostiumu i grandilo kwencji. Organizuje „Krzyż ognisty” i szuka przeciwników, jak ich szukał nieboszczyk Don Kichot. Trzeba mu wyperswadować jego waleczność i poprostu rozwiązać organizację, która zakłada spokój republiki. Ale podczas gdy rząd domaga się

(Dalszy ciąg na str. 2-iej).

Opinia publiczna w Szwecji żąda zerwania stosunków dyplomatycznych z Włochami

Tłum usiłował pobić dyplomate włoskiego w Sztokholmie. Poselstwa włoskie w Oslo i Kopenhadze pod ochroną policji

Sztokholm, 2 stycznia. Stanowczo zerwania stosunków dyplomatycznych z Włochami.

Przed poselstwem włoskiem w ciągu nocy dzisiejszej, ponowiły się znów demonstracje tłumów. Żądanie zerwania stosunków dyplomatycznych z Włochami.

Opinia publiczna domaga się od rządu

„Czyn haniebny!...” Ostre przemówienie ks. Karola, brata króla szwedzkiego

Sztokholm, 2 stycznia. Szwedzka agencja telegraficzna komunikuje: Dzisiaj popołudniu, odbyło się zebranie zarządu szwedzkiego Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem brata królewskiego, księcia Karola

Księżę Karol wygłosił przemówienie, w którym między innymi powiedział: Wobec pewnych oświadczeń włoskich, należy obawiać się, że nieszczęście, jakie dotknęło ambulans szwedzki w Abisynji, trzeba będzie określić jako czyn haniebny.

Ambulans szwedzki był darem na rzecz ofiar wojny zarówno abisyńczyków

jak i włosków. Wiadomości o nieszczęściu, jakie go spotkało, cały naród szwedzki przyjął ogólną żalobą, dając wyraz jednocześnie swemu oburzeniu.

Ostatnie wiadomości wskazują, że personel szwedzki odniósł mniejsze straty, niż pierwotnie przypuszczano. Nie zmniejsza to jednak strasznej odpowiedzialności, jaka spada na napastnika.

Musimy pozątem wyrazić żal spowodu śmierci licznych abisyńczyków, którzy znajdowali się pod opieką ambulansu szwedzkiego oraz oznak międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

mi wysunął także związek lekarzy szwedzkich. — Związek pielęgniarzek i siostr miłosierdzia wystąpił do bratnich organizacji w Norwegji i Danji wezwaniem, aby zerwały wszelkie stosunki z pokrew nemi organizacjami włoskimi.

Nastroje przeciw Włochom są tak silne, że spokojna ludność szwedzka, na padła wczoraj pod Sztokholmem na samochód, którym jechał jeden z członków poselstwa włoskiego w Sztokholmie.

Z trudem tylko udało się policji uchronić dyplomate przed czynnem znieważeniem. W Sztokholmie wygłosił mial na tamtejszym uniwersytecie odczyt jeden z wybitnych lekarzy włoskich, który wczoraj przybył do Szwecji. Nie dojechał nawet do stolicy, oświadczone mu bowiem, że wobec wzburzenia opinii publicznej, studenci i tak nie dopuściliby do odczytu.

Oburzenie przeciwko Włochom ogarnęło także Danję i Norwegję. Poselstwa włoskie w Kopenhadze i Oslo strzeżone są przez silne posterunki policyjne w obawie przed demonstracjami.

Prok. Żeleński żąda kary śmierci dla Bandery, Łebeda i Karpyńca, a dla Kłymyszyna i Pidhajnego—dożywotniego więzienia

Warszawa, 2 stycznia. Dziś zakończył swoje trzydniowe przemówienie prokurator Żeleński. Ostatni ustęp swej mowy oskarżycielskiej poświęcił prokurator „obcym agra-

turom”, które finansowały O. U. N. i pośrednio przyczyniły się do zbrodni, której ofiarą padł s. p. min. Pieracki.

Prokurator zażądał surowego wymiaru kary, a mianowicie: dla Bandery, Łe-

beda i Karpyńca — kary śmierci, Kłymyszyna i Pidhajnego dożywotniego więzienia, a dla Czornija, Zaryckiej i Raka — kary poniżej 10 lat więzienia. Jutro rozpoczyna się przemówienia obrony.

(Szczegóły na str. 11-iej).

Zjazd rektorów szkół akademickich Obniżenie opłat szkolnych i doraźna pomoc dla młodzieży

Warszawa, 2 stycznia. (PAT) W dn. 2 b. m. obradował w gmachu ministerstwa W. R. i O. P. pod przewodnictwem ministra prof. Wojcie-

cha Świątosławskiego zjazd rektorów państwowych szkół akademickich.

Niemcy wywożą broń do Rosji

Sytuacja gospodarcza zmusza Rzeszę do zmniejszenia tempa zbrojeń

Parýż, 2 stycznia. (Pat) — Berliński korespondent „Information” donosi, iż rząd niemiecki zniósł zakaz wywozu materiału wojennego do Rosji sowieckiej.

Zarządzenie to pozostaje w związku z wielką kampanją, jaką przygotowuje niemiecki przemysł zbrojeniowy, celem powiększenia z wiosną swego eksportu.

Korespondent zaznacza, iż powyższe wysiłki niemieckiego przemysłu wojennego kierowane są przede wszystkim koniecznościami gospodarczymi, przemysł ten bowiem musi zmniejszyć swoją produkcję ze względu na sytuację finansową Rzeszy, która nie pozwala na prowadzenie w r. 1936 dotychczasowego tempa zbrojeń.

Prezydent Hiszpanji i rząd przed trybunałem?

Sensacyjny wniosek monarchistów hiszpańskich

Madryt, 2 stycznia. (PAT). Grupa deputowanych monarchistów wystąpiła z wnioskiem otwarcia dyskusji w sprawie postawienia w stan oskarżenia przed trybunałem gwarancji konstytucyjnych prezydenta republiki, prezesa rady ministrów i pozost-

stałych członków gabinetu. Gil Robles, przywódca akcji ludowej podpisał wniosek monarchistów, dotyczący premiera i ministrów, natomiast odmówił podpisania wniosku, dotyczącego prezydenta Hiszpanji.

Na zjazd przybyli rektorzy wszystkich państwowych szkół akademickich w liczbie 13-tu. Poza tem w obradach udział brali obaj podsekretarze stanu w ministerstwie W. R. i O. P. ks. prof. Bronisław Zongolowicz i prof. Konstanty Chyliński oraz naczelnik wydziału nauki i szkół wyższych J. Stypiański.

W myśl art. 4 ustawy o szkołach akademickich, zjazd miał charakter opiniodawczy.

W toku obrad omówiono całokształt prac, dotyczących ogólnej sytuacji państwowego szkolnictwa wyższego. Szczególną uwagę poświęcono sprawom młodzieży akademickiej i jej potrzebom materialnym w związku z ogólną koniunkturą gospodarczą. M. in. uchwalono szereg postulatów, dotyczących doraźnej pomocy dla młodzieży, a przede wszystkim ulg w opłatach szkolnych.

Dla stałej współpracy z ministerstwem W. R. i O. P. nad realizacją postulatów zjazdu została powołana przez ministra komisja, złożona z rektorów uniwersytetu Józefa Piłsudskiego i Politechniki warszawskiej.

Europa bieżącej godziny

(DOKOŃCZENIE).

od parlamentu ustawy, na mocy której podpis ministra spraw wewnętrznych wystarczy do rozwiązania organizacji faszystowskich we Francji, parlament żąda, aby rozwiązanie orzekł sąd. Jest to wyraz nieufności do ministrów i wyraz zaufania do sądów. Natomiast senat nie ufa ani ministrom poszczególnym, ani sądom i domaga się, aby związki „Krzyża ognistego” rozwiązywać mógł tylko prezydent republiki na podstawie uchwały całej rady ministrów. W tej uchwale senackiej tkwi niewątpliwie dużo sympatii dla „Krzyża ognistego” i faszystwu pułkownika de la Rocque.

Ktoś spoglądając z boku na to, co się dzieje na zachodzie Europy, spostrzeżga, że podczas gdy Wielka Brytania skupiła w tej chwili sympatie całego niemal świata przy sobie, czynniki miarodajne we Francji czynią co mogą, aby Francję izolować politycznie a przede wszystkim moralnie. Francja roku 1914 miała po swej stronie sympatie całego świata, była to Francja Jaurès'a i Clemenceau, ludzi nieustraszonych, a przede wszystkim ludzi wielkiej idei. Francja dzisiejsza pozbawiona jest przede wszystkim oblicza i to utrudnia wobec niej postawę nawet przyjaciół.

Mimowoli przypomina się wojna niemiecko-francuska 1870-71 roku. Wojska cesarskie i republikańskie pozwoliły się bić wojskom niemieckim od początku aż do końca, nie zdobywając się nigdzie na akt bohaterstwa i mocy. To bohaterstwo przyszło dopiero w wojnie domowej i wtedy żołnierze obu obozów bili się jak lwy. Dlaczego? Oto dlatego, że armia cesarska wyjąłówna była z wszelkiej idei, zaś armia republikańska nie zdołała jej jeszcze zdobyć i utrwalić w sobie.

Myśliciele i pisarze francuscy zwracali już niejednokrotnie uwagę na niebezpieczeństwo bezideowości francuskiej i zwyrodnienia politycznego. Ale ich wołania miały bez echa. Briand miał jeszcze resztki idei, ale był już ogromnie zrealitywowany, uważając, że prawda to kłamstwo, które dość długo panowało. Spadkobierca Brianda, Laval, pozbawił Francję wszelkiej ideowości. Żyje chwila. Pragnie zabezpieczyć Francję przed urojona wojna na najbliższą godzinę i nie dostrzega, że godzi się niejako na wojnę godzinę następną, w której Wielka Brytania może zastosować wobec Francji tę samą fatalną taktkę, jaką Laval uznał za dobrą do zastosowania obecnie wobec W. Brytanji.

P. Hulka-Laskowski.

Zbrodnia i Kara

Zdarzenia i ludzie

Największy gmach w Europie

Nowa siedziba Ligi Narodów. — Księgarnia na dziesiątym piętrze, 450 biur i inne cuda techniki. — Pierwsza wizyta w pałacu Ligi

Genewa, w grudniu.

Wszystkie prawie narody, należące do Ligi genewskiej przyczyniły się do budowy domu Ligi Narodów, który jest największym budynkiem w Europie. Jedynie zamek wersalski mu dorównywa. Dokoła pałacu stoją małe stare domki.

To wszystko zniknie — oświadcza oprowadzający mnie inżynier.

Nowa siedziba Ligi Narodów leży na wzgórzu, niedaleko jeziora. Z tarasu tej siedziby ma się wspaniałe widoki aż po granicę Szwajcarii.

Francja zaoferowała Lidze artystyczne urządzenie sali posiedzeń. Anglia — płaskorzeźby w sali obrad. Hiszpański malarz malował obrazy w tej sali, a Unja południowo-afrykańskich państw przysłała cały okręt z ozdobami na ściany. Meksyk dostarczył cudownych obrazów dla sali prasy, a Indie przysłały meble do biura prezydenta Zgromadzenia.

Wchodzimy do sal, które mają międzynarodowy wygląd, zanim jeszcze Li-

Niezwykła interpretacja ustaw norymberskich

Według urzędowego komentarza, mają one przyczynić się do pacyfikacji stosunków między Niemcami i Żydami

Berlin, 2 stycznia.

(PAT) Ukazała się na półkach księgarskich niezwykle interesująca broszura niemiecka zawierająca pierwszy urzędowy komentarz do ustaw norymberskich.

Autorzy wspomnianej broszury, dwaj radcy ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy, dowodzą m. in., że zgodnie z intencją kanclerza Hitlera zarządzenia ustaw norymberskich mają być środkiem do zapoczątkowania pacyfikacji

stosunków między narodem niemieckim i żydowskim, nie zaś środkiem uwleczenia nienawiści rasowych.

Kwestia żydowska posiada charakter odrębny o tyle, że Żydzi nie są mniejszością narodową w sensie prawa międzynarodowego, lecz mniejszością rasową.

Komentując postanowienie ustawy o warunkach uzyskania obywatelstwa Rzeszy, autorzy stwierdzają, że według przyszłej ustawy, która ma roz-

strzygnąć ostatecznie te sprawy, kardynalnym warunkiem uzyskania obywatelstwa będzie m. in. odbycie służby w kadrach pracy oraz spełnienie obowiązku wojskowego.

Pozatem granica wieku kandydatów do obywatelstwa ma być znacznie podwyższona i przekraczać obecną granicę 20-tu lat, uprawniająca do nabycia tymczasowego prawa obywatelstwa.

Najgroźniejszy bandyta amerykański ujęty

Tommy Touchy na czele swych 6 braci porywał milionerów

Chicago, 2 stycznia.

(PAT) — Aresztowanie bandyty Tommy Touchy wywołało wielki popłoch w kołach zorganizowanych przestępców

chicagońskich. Tommy Touchy był jednym z 6 braci, którzy zorganizowali wielką szajkę porywaczy. Należało do niej przeszło 100 złoczyńców. Banda była

świetnie uzbrojona i wyspecjalizowała się w t. zw. „kidnappingu”, czyli porywaniu dzieci milionerów, dyrektorów i prezesów wielkich towarzystw przemysłowych i t. d.

Ogółem według informacji policji chicagowskiej, banda Tommy Touchy dokonała 30 porwań. Okup, jaki płaciły bandytom rodziny porwanych, przewyższał pół miliona dolarów.

Tommy Touchy nie ograniczał się jednakże do porywania dzieci i bogatych ludzi w celu uzyskania okupu.

Dokonał on kilku zuchwałych napadów z bronią w ręku. Jedną z kradzieży przynosiła mu dochód 105 tys. dolarów.

Jeden z braci słynnego bandyty, Roger Touchy, odsiadyuje karę więzienia za porwanie, którą sądy amerykańskie wyznaczyły nie kumulując orzeczeń poprzednich wyroków, wobec czego, Roger Touchy, jak brzmi ostatni wyrok, ma odsiedzieć w więzieniu 96 lat.

Trzej inni bracia bandyty poległ w utarczce z konkurencyjną bandą. Szósty brat Tommy Touchy zaginął i jak przypuszczają, padł również z ręki swych wrogów.

Policja amerykańska poszukiwała aresztowanego dzisiaj bandytę od dwóch i pół lat.

Posel Urugwaju opuścił Moskwę

(PAT). Charge d'affaires Urugwaju Carlos Masanes opuścił dzisiaj Moskwę.

Groźba powodzi w mieście francuskim

Nantes, 2 stycznia

(PAT) Nagły przybór Loary budzi poważny niepokój. Niżej położona dzielnica miasta jest całkiem zalana.

Nieście pomoc bezrobotnym!

OBSUNIĘCIE SIĘ ZIEMI WE FRANCJI

Straty są dość poważne

Grenoble, 2 stycznia

(PAT) Pomiędzy wioskami Rosans i Eyuilians w departamencie Hautes Alpes nastąpiło znaczne obsunięcie się ziemi, przy którym około 4 milionów metrów sześciennych ziemi zważyło się na płaszczyznę o powierzchni 250.000 mtr. kwadratowych.

Przebiegająca tamtędy szosa jest zasypana na przestrzeni 500 metrów. Lawina ziemna zniszczyła znajdujący się w dolinie młyn i uszkodziła most. Łożysko rzeki przeniosło się o 100 metrów w bok. Panuje obawa, że mogą nastąpić dalsze obsunięcia się ziemi.

Czescy urzędnicy szykanują Polaków

Interpelacja polskiego posła do sejmiku krajowego w Brnie

Mor. Ostrawa, 2 stycznia

(PAT) Polski poseł do sejmiku krajowego w Brnie p. Karol Junga wniósł następującą interpelację do prezydenta krajowego: Według ustaw i rozporządzeń ma każda mniejszość prawo wnosić podania i przemawiać we wszystkich władzach i urzędach we własnym języku. Wbrew wyraźnym przepisom ustawy konstytucyjnej, ustawy i rozporządzenia językowego, nie stosują się urzędni-

cy, do tych przepisów na Śląsku Cieszyńskim, przede wszystkim zaś w powiatach Czeski Cieszyn i Frysz tat. — Urzędnicy ze stronami nie rozmawiają po polsku, na polskie podanie nie odpowiadają po polsku, a na wypadek, gdy strona domaga się załatwienia w języku polskim, spisanie protokołu w tym języku traktuje się ją jako nielojalną i iredentystyczną udziela nagan,

Po katastrofie „City of Khartum”

Z morza wyłowiono 3 silniki wodnopłatowca

Aleksandria, 2 stycznia.

(PAT) — Dzisiaj rano wyłowiono z morza trzy silniki wodnopłatowca „City of Khartum”. — Praca nad wydobyciem szczątków wodnopłatowca odbywa się w niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Stan zdrowia pilota Wilsona, jedynej osoby, która uszła z życiem z katastrofy, powoli poprawia się.

Okoliczności katastrofy nie zostały dotychczas ustalone. Pilot Wilson, jedy-

na osoba, która pozostała przy życiu z liczby 13 pasażerów, oświadczył, że wszystkie trzy silniki zatrzymały się jednocześnie i aparat skapotował, spadając do morza.

Wilson, który usiłował dopłynąć do brzegu, został wyłowiony przez kontrtorpedowiec „Brilliant”. Nazajutrz rano wyłowiono zwłoki 4 osób, które były tak zniekształcone, że trudno było je rozpoznać.

sa kauczukiem. Wszystkie sale oświetlone są pośrednio.

Wielkie sale konferencyjne już w większej części są urządzone. Sala obrad którą zaoferowała Szwajcarii, jest na wykończeniu. Urządzenie kosztowało 60.000 frs. W sali tej wisieć będzie obraz wartości 40.000 frs. — także podarunek Szwajcarii. Sala obrad Nr. 13 zostanie jako pierwsza wykończona. Całe urządzenie tej sali jest z marmuru Brescia — podarunek Włoch...

Cały budynek podzielony jest na trzy części. W prawym skrzydle będzie się znajdowała biblioteka. W lewym skrzydle urzęda się sekretariat. Pośrodku, jakgdyby otoczona żywymi częściami stałej pracy genewskiej i pod jej kontrolą, znajduje się siedziba wielkich genewskich decyzji; w środkowej części umieszczono sale obrad i sale zgromadzeń. Ta najbardziej imponująca część pałacu wygląda jeszcze dość surowo. Sala Ogólnego Zgromadzenia, wysokości 20 m., długości 40 m. i szerokości 40 m. wygląda jeszcze jak kulisy jakiejś wspaniałej inscenizacji teatralnej Reinhardta. W sali tej mieści się 2500 miejsc, a dla samych tylko widzów wielkiego genewskiego teatru światowego — 700 miejsc. Gole mury nie są jeszcze pokryte marmurem i każdy głos daje długie echo. W przed-

pokojach spotykamy robotników i słyszemy rozmowy prowadzone w sześciu czy siedmiu różnych językach. Są to robotnicy najróżniejszych państw i najróżniejszych firm. Jednym słowem, budowa wieży Babel, przy której wszyscy się rozumieją...

Skrzydło przeznaczone dla biblioteki jest prawie gotowe. Przeniesiono już tysiące książek z pałacu koło Quai Wilson. W bibliotece wszystkie oddziały będą miały swoje sale. Sala higienicznego oddziału jest na wykończeniu i ze swemi jasnymi ścianami marmurowymi robi wrażenie pokoju w jakimś sanatorium. Z biblioteki przez cały budynek ciągnie się system rurowy poczty pneumatycznej. Zapomocą wind w ciągu kilku sekund można przesłać książkę do każdego oddziału Ligi.

Ta najnowocześniejsza biblioteka świata ma dziesięć pięter. Na dziesiątym piętrze znajduje się księgarnia. Tutaj są także małe biura, które wynajmuje się ludziom pracującym nad jakimś naukowym problemem. Można więc być sublokotorem w nowym budynku Ligi Narodów.

Na wiosnę budowa zostanie ukończona. Sceptycy powiadają, że będzie to jedyne w Genewie ukończone dzieło wspólnej pracy.

K. R.

Ca

SPO
SZW

Wz

(PAT)
loty wlo
ogadeńsk
Czerwon
dynie niNiety
faktowi
nja publi
noweżoś
kołach r
rych na
skutki o

Wob

twierdze
bombard
rządowe
oceny st
gwalcen
międzyndajne ko
ile praw
port szw
szwedzk
trów zo
przez w
włoskie
300 m.,
pliwie w
odznakikonaniu
skie zni
bijały ra
wych, r— to wy
sobą daW k
szwedzk
że Szwa
ogranicz
Rzymie,
sprawę
Ligi NarW t
przypus
się tą sp
niewatpl
cnienia
cyj. W
nie em
prawdopWed
bardowa
szwedzk
wielki o
pliwie p
akcji pr
rozszerz
ważeni
Włoch.Szc
Strzel(PAT)
dis Abel
szczegół
szwedzk
jaco:12 sa
nad odd
rzucając
Graziani
ostatnio

Prem.

na

(PAT)
tej przy
audjencj
dram-K
inspekto
Smigleg
nych J.

Cały świat oburzony na Włochy

spowodu bombardowania szpitala Czerwonego Krzyża.—Interwencja Szwecji na terenie Genewy.—Odruchy potępienia w Anglii i Ameryce

Wzmocnienie sankcji odpowiedzią na bomby lotnicze?

Londyn, 2 stycznia. (PAT). Bombardowanie przez samoloty włoskie w pobliżu Dolo na froncie ogadeńskim ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża wywołało w Londynie niezwykle silny odruch oburzenia. Nietylko gazety poświęcają temu faktowi wiele uwagi, lecz również i opinia publiczna potępia fakt ten z całą stanowczością. Również i w brytyjskich kołach rządowych okoliczności, w których nastąpiło bombardowanie i jego skutki oceniane są bardzo poważnie.

Wobec braku narazie oficjalnego potwierdzenia wiadomości o szczegółach bombardowania, brytyjskie czynniki rządowe powstrzymują się narazie od oceny skutków tego oczywistego pogwałcenia przez Włochy postanowień międzynarodowych. Jednakże miarodajne koła polityczne podkreślają, że o ile prawda jest, jak głosi pierwszy raport szwedzkiego konsula, że ambulans szwedzki położony był o kilka kilometrów zdala od terenu zajmowanego przez wojska abisyńskie i że samoloty włoskie szybowyły tylko na wysokości 300 m., a więc widzieć musiały niewątpliwie widoczne z tak małej wysokości oznaki Czerwonego Krzyża i że po dokonaniu bombardowania samoloty włoskie zniżyły się jeszcze bardziej i dobiły rannych z karabinów maszynowych, rzucając ponadto pociski gazowe — to wypadek ten pociągnąć może za sobą dalekosiężne konsekwencje.

W kołach zbliżonych do poselstwa szwedzkiego w Londynie podkreślają, że Szwecja nie zamierza bynajmniej ograniczyć się jedynie do protestu w Rzymie, lecz bezwzględnie poruszy tę sprawę na najbliższym posiedzeniu rady Ligi Narodów.

W brytyjskich kołach rządowych przypuszczają, że o ile rada Ligi zajmie się tą sprawą w czasie swych narad, to niewątpliwie przyczyni się to do wzmocnienia akcji na rzecz zastrzeżenia sankcji. W tych warunkach przeprowadzenie embarga na naftę staje się bardzo prawdopodobne.

Według wiadomości z Ameryki, bombardowanie przez Włochy ambulansu szwedzkiego wywołało również i tam wielki odruch oburzenia, który niewątpliwie przyczyni się do wzmocnienia akcji prezydenta Roosevelta w zakresie rozszerzenia aktu neutralności i wprowadzenia zakazu wywozu nafty do Włoch.

Szczegóły bombardowania

Strzelano również do rannych
Londyn, 2 stycznia. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Addis Abeby: Według danych oficjalnych, szczegóły bombardowania ambulansu szwedzkiego przedstawiają się następująco:

12 samolotów włoskich przeleciało nad oddziałami armii rasa Desta, rzucając ulotki, podpisane przez gen. Graziani, zawiadamiające, że wziętym ostatnio do niewoli dwóm lotnikom wło-

Prem. Kościłkowski, gen. Rydz- Smigły i min. Beck

na audjencji u Prezydenta
Rzeczypospolitej

Warsawa, 2 stycznia. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu na łącznej audjencji prezesa rady ministrów Zyndram-Kościłkowskiego, generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydz-
Smigłego i ministra spraw zagranicznych J. Becka.

skim obcięto głowy, wobec czego zastosowanie represyj okazuje się konieczne. W kwadrans później samoloty włoskie poczęły rzucać bomby na ambulans szwedzki i ostrzeliwać go z karabinów maszynowych. Dwóch lekarzy szwedzkich zostało rannych. Spośród abisyńczyków 30 zginęło na miejscu a 50 odniosło rany.

Przepaść między Mussolinim a sumieniem świata

Atak na szwedzki szpital, przypomina storpedowanie „Lusitanji”

Paryż, 2 stycznia. (PAT). Wiadomości o zbombardowaniu przez samoloty włoskie szwedzkiej misji Czerwonego Krzyża w Dolo wywołały w kołach lewicowych duże poruszenie, które ujawniło się również w komentarzach prasowych, pomimo, iż wielkie dzienniki informacyjne i prasa pravicowa starają się podkreślić, że rozmiary bombardowania w Dolo zostały początkowo znacznie przesadzane.

Włosi zrzucali z samolotów ulotki, zapowiadające, że bombardowanie będzie odpowiedzią za ucięcie głowy lotnikowi włoskiemu

Rzym, 2 stycznia. (PAT) Agencja Stefani komunikuje: Lotnicy włoscy w ciągu kilku ostatnich dni zbombardowali pozycje abisyńskie na froncie somalijskim.

Atak ten był przeprowadzony tytułem represji, gdy dowiedziano się, że wziętemu do niewoli podporucznikowi lotnikowi Muniti Tito odcięto głowę. Jednocześnie z bombami zrzucono ulotki, w których było powiedziane m. in.: „Zabijcie jednego z naszych lotników, wziętego do niewoli, ucinając mu głowę, wbrew wszelkim prawom ludzkim i międzynarodowym, według których lecący są nieetykalni. Wzamiłan za to otrzymacie to, na coście zasłużyli”.

ZACIEKŁE WALKI W ABISYNI

Mimo ciągłych ataków lotników włoskich, wojska abisyńskie wciąż posuwają się naprzód

Addis Abeba, 2 stycznia. (PAT) Według doniesień z frontu południowego wojska włoskie prowadzą dalej akcję przygotowawczą w celu za-

Zajścia hitlerowskie w Belgji

w okręgu Malmedy.—Policja obrzucona kamieniami

Malmedy, 2 stycznia. (Pat) — Przywódca ruchu narodowo-socjalistycznego w kantonach odzyskanych w r. 1920, zostali niedawno wydalenii z granic Belgji.

W ostatnich dniach spokój w Malmedy został zakłócony przez kilkunastu zwolenników z towarzystwa gimnastycznego „Turnverein”, spokrewnionego ze słynnym „Heimatbunden” o tendencjach separatystycznych.

Gdy około godz. 1-ej w nocy wychodzili z zabawy, doszło do zajścia z po-

ANGIELSKI PARK KRÓLEWSKI POD WODĄ

Rzeka Tamiza grozi wylewem
Londyn, 2 stycznia. (Pat) Powódź w Anglii obejmująca coraz większe obszary. Poziomy wody na Tamizie pod Londynem jest wyższy od poziomu większości dzielnic i miasta. W okolicach

Ofiarami bombardowania stał się przeważnie chorzy i służba sanitarna. Samoloty włoskie utrzymywały się na wysokości kilku tysięcy stóp i zrzuciły wiele ciężkich bomb, wśród których znajdowały się bomby wypełnione gazami trującymi.

Addis Abeba, 2 stycznia. (PAT) Tutejszy przedstawiciel mię-

Sprawie tej poświęca artykuł wstępny dep. Blum, który w dzisiejszym „Populaire” twierdzi, iż bombardowanie Dolo pociągnie za sobą dla faszystowskich Włoch takie same skutki, jakie pociągnęło dla cesarskich Niemiec storpedowanie „Lusitanji”.

Przepaść, jaka powstała między Mussolinim a sumieniem świata — konkluduje dziennik — była dotychczas głęboka, obecnie stanie się ona nie do przebycia.

W czasie bombardowania jedna bomba spadła na namiot szwedzkiego Czerwonego Krzyża i zraniła dwóch szwedów. Liczba zabitych i rannych wśród abisyńczyków jest znaczna.

Rzym, 2 stycznia. (PAT) Prasa, omawiając fakt zamordowania lotnika włoskiego Muniti, któremu abisyńczycy ścieli głowę, stwierdza, że akcja włoskich samolotów bombardujących była aktem sprawiedliwej represji.

Zdaniem „Tribuny”, akcja represyjna winna być kontynuowana bez dyskusji i bez żadnych ograniczeń co do środków, od abisyńczyków nie można

dzynarodowego Czerwonego Krzyża oświadczył przedstawicielowi Reutersa, że w czasie bombardowania ambulansu szwedzkiego odniosło rany 2-ch lekarzy szwedów. Poza tym 130 abisyńczyków zostało zabitych a zgorą 50 odniosło rany.

Nota abisyńska do Ligi Narodów

Genewa, 2 stycznia. (PAT). Do sekretariatu Ligi Narodów wpłynęła nota rządu abisyńskiego, w której tenże zaprzecza wiadomościom, jakoby wojska abisyńskie używały kul dum-dum.

Nota powołuje się na list majora belgijskiego Dothee, który twierdzi, że dokonując w listopadzie inspekcji zajętego później przez wojska włoskie składu amunicyjnego w Taffari Katama nie znalazł tam tego rodzaju naboju.

W drugiej części noty rząd abisyński zarzuca wojskom włoskim palenie kościołów, systematyczne tępienie ludności cywilnej oraz używanie gazów trujących.

bowiem oczekiwać poszanowania żadnych praw wojny.

„Lavoro Fascista” pisze, że przedstawiciele plutokracji, socjalizmu i imperjalizmu, gotowi zawsze ronić łzy w obronę biednej Abisynji, nie przejmują się tym razem faktem obraby praw ludzkich, której dopuszczono się w Abisynji, ścinając głowę jeńcowi wojennemu. Tym wszystkim ludziom, pisze „Lavoro Fascista”, odpowiadamy, że włosi szanują znaki Czerwonego Krzyża, lecz znaki te nie powinny być nadużywane przez Abisynję dla ochrony na miotów wojskowych oraz siedzib dowóztw wojskowych, magazynów broni i żywności.

przez lotników włoskich, którzy używali podobno tylko bomb gazowych i zapalających.

Pomimo gwałtownego bombardowania, wojska abisyńskie utrzymały się na swych umocnionych pozycjach.

Jak donoszą z frontu północnego, toczą się tam w dalszym ciągu ożywione walki. Wojska abisyńskie w ciągłych uderzeniach z oddziałami włoskimi posuwają się ciągle na północ-zachód od Makalle.

Asmara, 2 stycznia. (PAT) W czasie świąt Bożego Narodzenia w rejonie Tembien toczyły się liczne walki, w czasie których obie strony poniosły znaczne straty. Po stronie włoskiej padło 44-ch żołnierzy włoskich

Jak Ameryka witała Nowy Rok

Nowy Jork, 2 stycznia. (PAT) Wieczór sylwestrowy w Nowym Jorku obchodzony był niezwykle uroczysto i weselo. Noc sylwestrowa przypominała najlepsze lata prosperity. Wszystkie restauracje były przepelnione. Przez Times Square przewalilo się około miliona ludzi. Prasa dzisiejsza podkreśla, że noc sylwestrowa miała o wiele weselszy i huśtańczy charakter, niż w latach ubiegłych.

Dziś wchodzi w życie amnestja

W przeciągu 2 dni wszyscy więźniowie, objęci ustawą amnestyjną, znajdą się na wolności. — Pomoc doraźna dla zwolnionych więźniów

Warszawa, 2 stycznia.

(B) Ustawa o amnestji ogłoszona zostanie w Dzienniku Ustaw jutro, t. j. w piątek, dn. 3 b. m. Kolejny numer Dziennika Ustaw ukaże się rano i w przyspieszonym tempie rozesłany zostanie przedewszystkiem prokuratorom sądów okręgowych, którzy rozpoczną natychmiast zwalnianie z więzień przestępców, objętych dobrodziejstwem amnestji. Formalności, związane ze zwalnianiem amnestjowanych zostały już w okresie przedświątecznym całkowicie przygotowane, tak że natychmiast po urzędowym ogłoszeniu ustawy amnestyjnej przystąpić będzie można

DO OPRÓŻNIANIA WIEZIEŃ.

Przypuszczać należy, że w przeciągu dwóch dni, t. j. 3 i 4 stycznia, wszyscy przestępcy, objęci amnestją, znajdują się już na wolności. Formalności mogą się przeciągnąć tylko w bardzo nielicznych wypadkach, w których zająć mogą w

pliwoci, czy dany przestępca korzysta z dobrodziejstw amnestji. Te wypadki zostaną rozpatrzone natychmiast przez sądy na posiedzeniach niejawnych, przy czym zarówno sędziowie jak i prokuratorzy pracować będą również w niedzielę, 5 b. m. I w dzień świąteczny Trzech Króli, dn. 6 b. m.

Więźniom, znajdującym się bez środków materialnych, zarządy więzień doręczą wraz z dokumentami zwolnienia bilet wolnej jazdy do miejsca zamieszkania. Ponadto przestępcy, którzy w więzieniach pracowali, otrzymają w chwili zwolnienia swe zarobki, zdeponowane dotąd w kasach zarządów więzień.

Szerszą akcję doraźnej pomocy dla zwolnionych z więzień prowadzą patrolaty więzienne, które udzielać będą z funduszy, asygnowanych przez Fundusz Pracy w miarę możliwości pewnych niewielkich subwencji więźniom, nie posiadającym ubrania, butów lub bieli-

znych, wzgl. możliwości wyżywienia na okres najbliższy po zwolnieniu. Patrolaty więzienne zaopatrywać będą niektórych więźniów również w odzież i obuwie. Przy więzieniach, gdzie patrolatów niema, zawiązały się komitety specjalne, które zajmą się dostarczaniem więźniom najniezbędniejszych przedmiotów przynajmniej na drogę do ich miejsca zamieszkania.

Przypomnieć należy, że na zasadzie ustawy amnestyjnej nastąpi darowanie kary w całości lub w części, przyczem całkowicie daruje się kary osobom, które zostały skazane na karę nie wyżej 6-iu miesięcy; łagodzi się karę o połowę osobom, które skazane są na kary od 6 miesięcy do 3 lat więzienia, a wreszcie o jedną część łagodzi się wymiar kary pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej 3 lat do 5-iu lat więzienia. Nadto zamienia się

KARĘ ŚMIERCI NA KARĘ DOŻY-

WOTNIEGO WIEZIENIA.

To wszystko dotyczy przestępstw t. zw. kryminalnych.

Amnestja obejmuje jednak również przestępców, którzy dokonali zbrodni lub występku z pobudek politycznych. W tych warunkach całkowicie daruje się kary do 2 lat więzienia, łagodzi się zaś kary skazanych na 2 do 5 lat o połowę, wreszcie łagodzi się o jedną trzecią kary dla przestępców politycznych, skazanych na więzienie powyżej 5 lat do 10 lat więzienia.

Dodać jeszcze trzeba, że ustawa amnestyjna dotyczy wszystkich przestępców kryminalnych i politycznych, którzy dopuścili się zbrodni lub występku do dnia 10 listopada godz. 12-tej w nocy 1935 r. włącznie.

Na podstawie ustawy amnestyjnej zostanie zwolnionych z więzień w całej Polsce w dniach 3 i 4 stycznia r. b. około 20 tys. osób.

Pertraktacje sztabów wojskowych Anglii i Francji,

w sprawie gwarancji wzajemnej pomocy i Locarna lotniczego, wywołały silne zaniepokojenie w Niemczech

W obliczu nowej „Entente Cordiale” Niemcy są skłonne do porozumienia z Francją

Berlin, 2 stycznia.

(PAT). Koła niemieckie śledzą z wielką uwagą doniesienia prasy angielskiej o pertraktacjach między sztabami wojskowymi Anglii i Francji na temat gwarancji wzajemnej pomocy oraz Locarna lotniczego.

Na widocznych miejscach wszystkie dzienniki niemieckie przytaczają szczegóły wspomnianych informacji angielskich, kładąc szczególny nacisk na wersję o mającym rzekomo nastąpić utworzeniu francusko - angielskich baz lotniczych na pograniczu wschodnio północnym Francji.

„Berliner Tageblatt” podając wiadomość „News Chronicle”, jakoby Niemcy miały otrzymać możliwość przystąpienia do Locarna lotniczego zauważa, że odpowiedzialność za te informacje pozostawia należy wspomnianemu dziennikowi.

Narodowo - socjalistyczny „Angryff” pisze: Niemcy nie mogłyby pojąć jaki jest sens takiego paktu lotniczego, gdyż nie widać co go powoduje. Jeżeli Francja szukała bezpieczeństwa to czyniła to tylko ze względu na Niemcy, a Niemcy gotowe są do porozumienia z Francją.

„Boersen Ztg.” przytacza znane słowa Baldwina o granicy Anglii nad Renem. Dziennik z naciskiem wskazuje przytem, że nie można w tym wypadku powoływać się na argumenty, iż układy między sztabami generalnymi wymagają zatwierdzenia ze strony rządów obu państw i dodaje, że należy tu jeszcze zbadać sprawę, czy układy te zgodne są z literą i duchem paktu locareńskiego.

Jak wśród takich okoliczności można sobie wyobrazić sprowadzenie Niemiec spowrotem do Ligi Narodów, to wydaje się nam dziś bardziej tajemniczem, niż kiedykolwiek — konkluduje dziennik.

Paryz, 2 stycznia.

(PAT). Opinia publiczna z ogromnym zainteresowaniem śledzi wysiłki, zmierzające do zapewnienia lotnictwu francuskiemu przodującego stanowiska w Europie.

W tej sprawie przywiązują specjalną wagę do ustalenia istotnej wartości francuskiego lotnictwa wojskowego. In-

teresujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

terezujące uwagi przynosi w tej sprawie dzisiejszy „Le Jour”, który w artykule napisanym przez Didier Poulaina twierdzi, iż obecnie lotnictwo francuskie jest, teoretycznie rzecz biorąc, najsilniejsze na świecie, ale pomimo to, ta właśnie rzekoma przewaga kryje w sobie groź-

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

ne niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

Turecja obiecuje Anglii pomoc wojskową na wypadek ataku włoskiego. — Czy W. Brytania skorzysta z tej oferty?

Londyn, 2 stycznia.

(Pat) — W związku z niedosłuch do skutku wizytą tureckiego ministra spraw zagranicznych w Londynie, popołudniowy „Star” stwierdza, że w kołach dyplomatycznych czynione są dociekania co do przyczyn, które przeszkodziły wizycie min. Rustu Arasa, bawiącego w okre-

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy

niebezpieczeństwo. W lotnictwie należy bowiem brać pod uwagę nie tylko stan obecny, lecz także możliwości techniczne w przyszłości. Kraj, który dopiero teraz rozpocznie masową produkcję samolotów, tak jak np. Anglja, Włochy lub Niemcy



Styczeń	
3	Dzisiaj Genowefa Jutro Tytusa B.
Piątek	
Wschód słońca	7.44
Zachód słońca	15.36
Wschód księżycy	11.42
Zachód księżycy	2.26
Długość dnia	7.50
Przybyło dnia	—06

Drobne wiadomości

1756 NOWYCH RADJOABONENTÓW przybyło w Łodzi w grudniu, ubyłoby zaś w tym czasie 250. Na dzień 1 grudnia w Łodzi było zarejestrowanych 27,215 radioabonentów, na dzień 1 stycznia zaś 28,721. W ciągu roku 1935 przybyło w Łodzi 9,415 abonentów radiowych.

OBNIŻONE RACHUNKI ZA TELEFON rozesłane będą dziś, na miesiąc styczeń. Jak już donosiliśmy, abonenci kategorii B. płacić będą 20 złotych miesięcznie, zaś abonenci kategorii A. — 11 zł. miesięcznie.

REWIZJA TYTUŁÓW NAUKOWYCH używanych przez różne osoby, przeprowadzona zostanie w ciągu miesiąca stycznia. Chodzi o to bowiem, iż wiele osób nieprawie używa tytułów doktorskich, inżynierskich itd. Za ujawnienie w tym względzie nadużycia grozi odpowiedzialność karno-administracyjna.

ZJAZD NAUCZYCIELI NIEMIECKICH rozpoczął się wczoraj w Łodzi, w siedzibie szkoły powszechnej przy ul. Legionów 32. Na zjazd przybyło 60 delegatów. Obecni byli także przedstawiciele władz szkolnych. Przed rozpoczęciem obrad zebrani uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego.

ODDZIAŁ K. K. O. powiatu łódzkiego otwarty został wczoraj w Zgierzu. Poświęcenia lokalu dokonał proboszcz ks. Cesarz, przemówienie wygłosił starosta Makowski jako przewodniczący rady powiatowej. Uruchomienie tego oddziału przyczyni się do ułatwienia operacji finansowych mieszkańcom Zgierza i okolicy.

WYBORY BURMISTRZA W KONSTANTYNOWIE odbędą się w dniu dzisiejszym. Dotychczas funkcje tymczasowego burmistrza sprawuje p. Dolecki. Wobec upływu rocznego okresu od czasu objęcia przez niego urzędowania, o ile rada miejska Konstantynowa nie dokona dziś wyboru burmistrza — zostanie rozwiązana, a w ciągu trzech miesięcy rozpisane będą nowe wybory.

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE, ostatecznie ustalone zostały wczoraj przez starostwo grodzkie. W styczniu dodatkowe komisje poborowe urzędować będą 15 stycznia dla PKU Łódź-Miasto I i 28 stycznia dla PKU Łódź-Miasto II. W tych samych dniach odbędą się komisje w lutym i marcu.

Życzenia noworoczne

Wczoraj przed południem do zarządu miejskiego przybył J. E. Ks. Biskup Ordynariusz Łódzki Włodzimierz Jasiński.

Ks. Biskup Jasiński złożył wizytę wiceprezydentowi Godlewskiemu, składając na jego ręce życzenia noworoczne dla zarządu miejskiego w Łodzi. (i).

Nowy gmach szkoiny

Wczoraj odbyło się przejęcie przez przedstawicieli zarządu miejskiego nowego gmachu szkolnego przy ul. Lipowej 16. W trzypiętrowym budynku znajduje się 11 obszernych sal wykładowych, sala gimnastyczna, jadalnia, kuchnia i gabinety pomocnicze.

Przejęcie budynku odbyło się w obecności wiceprezydentów Godlewskiego i Kozłowskiego oraz nacz. Waltrusa. Zostanie w nim pomieszczona miejska szkoła handlowa, która z początkiem roku szkolnego 1936/37 przekształcona będzie na miejskie gimnazjum kupieckie. (i).

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej — Zgierska 57, W. Groszkowskiego — 11 Listopada 15, Suko. S. Gorsteina 54, J. Chadzyńskiej — Piotrkowska 165, R. Rembielińskiego — Andrzeja 28, A. Szymańskiego — Przędzalniana 75.

Oszczędnie, tanio, ale wesoło bawiono się w Łodzi w noc sylwestrową. — Nieźle zarobili fryzjerzy, krawcy, no i... bezrobotni!

Dziś, gdy szaleństwo nocy sylwestrowej już minęło, gdy rozpoczęła znów szarzyzna dnia powszedniego w nowym roku 1936 — można już uczynić bilans, Jak Łódź spędziła Sylwestra.

Na wstępie szczegółowy i charakterystyczny — w latach tłustych i w dotychczasowych latach kryzysu nie bawiono się tak powszechnie, jak w roku bieżącym. Mówi o tym statystyka urzędowa. Wiadomo, iż wszyscy właściciele lokali gastronomicznych, wszyscy właściciele sal zabawowych i lokali, muszą

składać do starostwa grodzkiego zawiadomienia o przygotowywanej zabawie. To nic nie kosztuje, chodzi tylko o porządek i dlatego nikt od tego obowiązku nie uchyla się. Do roku bieżącego największą liczbę zabaw sylwestrowych zanotowano przed trzema laty — 43. Przed dwoma laty — 41. W ubiegłym roku — 38. W roku bieżącym — 81.

Dodać do tego trzeba, że przepelnienie było wszędzie. W najdroższych lokalach były komplety. Wolny stół mógł

na było uzyskać dopiero o godz. 2-cj w nocy, gdy rozpoczęła się wędrownia publiczności z jednego lokalu do drugiego. Bawiono się wszędzie b. ocloczno, ale — tanio, oszczędnie.

Pito zwykłą wódkę monopolową, krajowe konjaki (zagraniczne już uważane były za luksus) i wina sowiectkie i rumuńskie, tanie, bardzo tanie. Najdroższa butelka 10 złotych.

Nie psuło to jednak humoru. Przeciwnie. Im tańszym kosztem, tem się lepiej bawiono. Najlepszym dowodem, iż nad ranem na ulicach panował bardzo wesoły nastrój i że dopiero o 5—9 rano zaczęły napływać te wielkie fale rozba-wionej, lecz już zmęczonej publiczności do kawiarni, na herbatę i pół czarnej.

Zarobili na tegorocznym Sylwestrze właściciele restauracji (skromny to był zarobek), fryzjerzy, krawcy i... bezrobotni.

Albowiem na całej długości ulicy Piotrkowskiej stali oni z oibryzmiemi, barwnymi gronami balonów. Kto miał jeszcze parę groszy, ten przeznaczał je na ten właśnie cel, kto nie miał — pożyczął, lub biegł do lombardu z ostatnimi rzeczami. Bezrobotni nabywali baloniki w hurcie po 10—15 groszy za sztukę. Do tego dźwięk, dmuchanie — i balon w noc Sylwestrową sprzedawano po 50 groszy i po 1 zł. w zależności od wielkości. Takiej taniej przyjemności nikt sobie nie odmawiał.

Skromnie i skapo bawili się i rodzianie w tym roku. Ale wesoło. A to najważniejsza rzecz. (s.)

Przewaga dziewcząt w Łodzi notowana jest już od 4-eh lat

Wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego opracował bardzo interesującą statystykę, dotyczącą szkolnictwa powszechnego i specjalnego w Łodzi.

Ze statystyki wynika, że na dzień 1 stycznia 1936 w Łodzi było 120 szkół powszechnych publicznych, liczących 1395 oddziałów, do których uczęszcza 74.619 dzieci. Z tej liczby jest 35.035 uczniów i 39.586 uczennic. Przewaga dziewcząt datuje się w Łodzi już od czterech lat.

Pod względem wyznaniowym dzieci w szkołach powszechnych w Łodzi dzielą się: 48.015 katolików, 6.991 ewangelików, 21.207 wyznania mojżeszowego i 406 — innych wyznań.

Poza tem w Łodzi istnieje 78 szkół powszechnych prywatnych, liczących 440 oddziałów. Do szkół tych uczęszcza 10,126 dzieci, w tem 7.596 chłopców i 2.530 dziewcząt.

Pod względem wyznaniowym podział tych dzieci jest następujący: 4209 katolików, 858 ewangelików, 4.864 wyznania mojżeszowego i 195 innych wyznań.

Poza tem istnieją szkoły specjalne: 7 dla umysłowo niedorozwiniętych, 1 dla moralnie zaniedbanych, 1 dla głuchoniemych i 1 dla dzieci chorych na jaglicę. Szkoły te liczą łącznie 67 oddziałów, do których uczęszcza 732 chłopców i 602 dziewczynki. (i).

Nie będzie egzaminów maturalnych

Decyzja zapadnie w końcu stycznia. — Młodzież przyjmie tę reformę z zachwytem

Jesteśmy w przededniu sensacyjnych zmian w szkolnictwie średnim. Egzaminy dojrzałości, które tyle tragedji wywoływały każdego roku w okresie wiosennym, mają być wreszcie definitywnie skasowane i to jeszcze w roku bieżącym.

W końcu bieżącego miesiąca odbędzie się w ministerstwie oświaty specjalne posiedzenie państwowej rady oświeceniowej, która zająć się ma tym problemem i powziąć ostateczną decyzję. Inicjatywa zwołania takiego posiedzenia zapadła podobno w łonie ministerstwa oświaty jeszcze przed kilku miesiącami, w czasie wakacyj szkolnych, bezpośrednio niemal po egzaminach maturalnych.

Co zastąpi maturę i czy wprowadzony będzie inny sposób kwalifikowania

dojrzałości uczniów — tego przewidzieć nie można. Zająć się ma tem właśnie państwowa rada oświeceniowa, która, z jednej strony, wypowie się za skasowaniem egzaminów, a z drugiej — wyłoni nowe koncepcje. Tak czy inaczej, skasowanie egzaminu dojrzałości stanie się niewątpliwym faktem.

Tyle pisało się o egzaminach maturalnych każdorazowo po skończeniu roku szkolnego, że zbyt częste jest powtarzać wszystkie argumenty, przemawiające za zniesieniem tego systemu. Ale przypomnieć trzeba, iż w końcu każdego roku zdarzają się liczne zamachy samobójcze, wśród młodzieży, wskutek niepowodzeń egzaminacyjnych. Ilość tych wypadków wzrasta z roku na rok w straszający sposób i to było niewątpli-

wie przyczyną podjętej rewizji całego systemu.

Konsekwencje egzaminów tembardziej były tragiczne, że uczeń, posiadający złe stopnie, a więc nienależycie przygotowany, nie był przecież dopuszczany do egzaminów dojrzałości. Skoro więc postępy były dostateczne czy dobre, skoro nauczyciel w ciągu roku wielokrotnie ucznia kontrolował i stwierdził, że posiada on przygotowanie do wyższych studiów — pouż w takim razie był egzamin?

Na posiedzeniu państwowej rady oświeceniowej ministerstwo wystąpi z konkretnym wnioskiem: skasować egzaminy maturalne i znaleźć inny sposób, będący właściwym sprawdzianem dojrzałości ucznia.

Sprawa ma być zdecydowana już w końcu bieżącego miesiąca. W ciągu drugiego półrocza nastąpiłyby więc przygotowania do innej formy zakończenia bieżącego roku szkolnego w ósmym klasach gimnazjalnych. Będzie to ważna i celowa reforma. (i).

Na froncie pracowniczym

Wiec pracowników samorządowych. — Zebranie delegatów fabrycznych

Dziś odbędzie się o godz. 6 po poł. w Helenowie wiec pracowników samorządowych, zwołany przez międzyzwiązkową komisję, dla podjęcia uchwał w sprawie projektu nowej pragmatyki pracowników samorządowych, opracowywanej w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Pracownicy umysłowi twierdzą, że przez przedłużenie godzin handlu w sklepach w soboty i dni przedświąteczne, zostali pokrzywdzeni, gdyż zmuszeni są do pracy przez 50 godzin tygodniowo.

W związku z tem w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie, które unormuje kwestję zatrudnienia pracowników. Prawdopodobnie będą oni pracowali o dwie godziny krócej w poniedziałki.

W środę przyszłego tygodnia odbędzie się zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włóknianiry, na którym ma być przedyskutowana sprawa akcji o podwyżkę płac. Jak wiadomo,

komitet wykonawczy związku postanowił odroczyć sprawę wypowiedzenia umowy o jeden miesiąc. Zebranie delegatów wypowie swą opinię w tej sprawie.

Wczoraj rozpoczęto kontrolę urządzeń elektrycznych we wszystkich fabrykach łódzkich. Kontrola ta ma na celu zapobiegnięcie pożarom, które często powstają wskutek „krótkich spięć” wywołanych zaniedbaniem urządzeń elektrycznych. W razie stwierdzenia uchybień, właściciele fabryk otrzymają nakazy przeprowadzenia natychmiastowej naprawy pod groźbą pociągnięcia do odpowiedzialności karnej.

Na dzień wczorajszy wyznaczona została w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle cukierniczym. Przedstawiciele cechu nie przybyli jednak na naradę, nadesłali natychmiast pismo, w którym wyrażają zgodę na zawarcie umowy. W ten sposób zatarg w przemyśle cukierniczym został zlikwidowany.

Pożar w przychodni przeciwgruźliczej i przeciwjagliczej

Onegdaj po południu w lokalu V-go dozoru sanitarnego przy ul. Sosnowej Nr. 32 wybuchł pożar, który zniszczył częściowo urządzenie mieszczących się w tym lokalu przychodni przeciwgruźliczej i przeciwjagliczej.

W związku z tem, wydział zdrowotności publicznej zarządu m. Łodzi postanowił przychodnie te unieruchomić na okres kilku dni, aż wszystko przywrócone zostanie do porządku.

Narazie, aż do odwołania, chorzy pragnący zasięgnąć porady w poradni przeciwjagliczej zgłaszać się będą do lokalu dozoru sanitarnego przy ulicy Dworskiej 10, natomiast chorzy na gruźlicę — do przychodni przeciwgruźliczej przy ul. Narutowicza 30. (k)

260 tys. złotych zdefraudowali 3 urzędnicy

Jeden z nich przegrał w karty 100 tysięcy złotych. — Wielki proces o nadużycia w tow. ubezpieczeń „Piast”

Warszawa, 2 stycznia. Przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczęła się w dniu dzisiejszym sensacyjna rozprawa o krociowe nadużycia, jakich dopuścili się trzej urzędnicy tow. ubezpieczeń „Piast” na szkodę swej firmy.

Suma niedoboru, jaką ujawniono dzięki ekspertyzie ksiąg, sięga 260.000 zł., o przywłaszczenie której to sumy oskarżeni są wszyscy trzej urzędnicy „Piasta”.

Gdy ujawnione zostały nadużycia, prokurator sądu okręgowego, na podstawie złożonego przez dyrekcję firmy, wdrożył śledztwo, które ustaliło, że nadużył dopuścił się pierwszym rzędzie kierownik działu ubezpieczeń na życie, Franciszek Olewniak.

Początkowo ustalono, że przywłaszczył on sobie 80.000 zł. Olewniak przysłał się w obecności dyrektora towarzystwa do dokonania malwersacji, oświadczając, że pomagali mu w tym dwaj inni urzędnicy, a mianowicie Stanisław Rosenzweig i buchalter Wacław Walewski.

Przez dłuższy czas machinacje te uchodziły im bezkarnie, ponieważ fałszywie księgowali rozmaite pozycje, dotyczące wykupu polis i pożyczek udzielanych, rzekomo pod zastaw polis.

Fakt ten wyszedł dopiero na jaw, gdy przeprowadzono remanent pożyczek i ustalono, że jest on większy o kilka tysięcy złotych od salda księgowego. Przeprowadzono więc dokładną rewizję buchalteryjną, która wykazała, że Olewniak przywłaszczył sobie nie 80.000, a 140.714 zł. Rosenzweig i Walewski posiadali upoważnienie do podnoszenia w poszczególnych bankach większych sum, które im obracało towarzystwo „Piast”.

Wszyscy trzej urzędnicy korzystali z tego i przywłaszczali sobie olbrzymie sumy.

Olewniak usiłował całą winę zważyć na dyrektora twierdząc, że nadużycia

były dokonywane za jej wiedzą, a to celem ukrycia niedoborów.

Rosenzweig przyznał się do przywłaszczenia sobie 100.000 zł. które przegrał w karty.

O naśladownictwo wzorów

Sąd firmę łódzką uniewinnił

Przed sądem okręgowym toczyła się wczoraj sprawa karna wysoce charakterystyczna z uwagi na stosunki w naszym przemyśle, a wytoczona przez warszawską fabrykę wyrobów dzianych „Textil” w Warszawie, przy Al. 3 Maja 9/11 przeciwko łódzkiej firmie F. Radziejewski, W. N. Rozen i S-ka, produkującej również trykotaże i artykuły dziane, o nielegalną konkurencję przez naśladownictwo prawnie zastrzeżonych wzorów.

Firma „Textil” stwierdziwszy, że w Łodzi wyrabiane są swetry i pullovery z jej deseniami — skierowała skargę do prokuratury, wskazując oskarżonych, jako uprawiających nielegalne naślado-

wnictwo.

Firma oskarżycielka wniosła również powództwo w wysokości 4.000 złotych.

Rozprawie przewodniczył sędzia Grzesiowski. Obronę wnosili adw. Wachtel. W trakcie przewodu sądowego oskarżeni zdolali udowodnić, że wyrabiali artykuły z kwestjonowanymi deseniami jeszcze przed wypuszczeniem ich na rynek przez firmę warszawską i że wobec tego oskarżenie nie jest zasadne.

Trzej przemysłowcy w osobach S. Radziejewskiego, N. W. Rozena i A. Cynamona zostali uniewinnieni. Sąd powództwo odrzucił i firmę oskarżycielkę obciążył kosztami postępowania sądowego.

Cieężko pobił teściową

Sąd skazał Wastkowskiego na półtora roku więzienia

Animozja do teściowej — nieśmiertelny i zawsze aktualny temat anegdota i dowcipów — gdy przybierze formy przesadne, może szanownego zięcia zaprowadzić na lawę oskarżonych i skończyć się wyrokiem sądowym.

Michał Wastkowski, zamieszkały wraz z żoną, dziećmi i teściową w jednym mieszkaniu przy ul. Sanockiej 6-8, nie czuł do swej teściowej, Marianny Wiśniewskiej ani odrobiny sympatii.

Gdy 6 października wrócił do domu pijany, gdy zrobił awanturę żonie i usłyszał zato parę gorzkich słów od teściowej — ów brak sympatii, jaki do niej żywił, po pijanemu wyładował się z niesłychaną gwałtownością. Wastkowski dopadł Wiśniewskiej, pobił ją i zepchnął ze schodów. Upadając, nieszczęśliwa starsza już kobieta, złamała nogę.

Wastkowski został skazany na półtora roku więzienia.

Działacze polscy z Gdańska przybyli wczoraj do Łodzi

Wczoraj przybył do Łodzi, zorganizowany przez Obwód Łódzki Polskiego Związku Zachodniego, kurs społeczny dla młodych działaczy polskich z terenu W. M. Gdańska. Kurs zwiedził zakłady przemysłowe K. Scheiblera i Grohmana oraz Eiserta, poczem wysłucha wykładów w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej.

Z kursem przybywa do Łodzi dyrektor Maclerzy Szkolnej w Gdańsku, który w dniu dzisiejszym odbędzie konferencję z przedstawicielami Zarządu Obwodu Łódzkiego Polskiego Związku Zachodniego na temat obecnego położenia ludności polskiej na terenie W. M. Gdańska oraz dalszej współpracy nad pogłębieniem wartości społecznych i narodowych wśród tamtejszej polonii.

Księgi handlowe

zakłada i prowadzi

Biuro Rachunkowo-Powiernicze

Piotrkowska 91, tel. 2-57-57

Nadzory. — Rewizje. — Bilanse
Odpowiada wobec władz skarbowych

CZEKA NAS NOWA ATRAKCJA „GABINET FIGUR WOSKOWYCH”.

Narazie już za kilka dni ukaże się to arcydzieło niesamowitości, poprzedzone kolosalnym zagranicznym rozgłosem.

Zobaczymy słynne „Wax-Museum” w całym przepychu jego naturalnych barw, w całej groźbie jego ekscytującej, podniecającej wyobraźnię treści. Przez ekran przepływać będą jedna za drugą sceny, wywołujące coraz to głośniejszy krzyk poruszonego w.d.a.

Tak! Nie było jeszcze podobnego sensacyjnego filmu. Te wszystkie filmy „niesamowite”, któreśmy dotąd widzieli z „Frankensteinem” i „King-Kongem” na czele, były tylko przygotowaniami, tylko wstępem do stworzenia „Gabinetu figur woskowych”, koronującego ten rodzaj najekscytujących bezwzględnie wytworów Dziesiątej Muzy.

Nowe pomysły i niezwykłość realizacji Michała Curiza są godne podziwu. Widz ma do rozważania szereg pasjonujących zagadnień.

Premiera filmu „Gabinet figur woskowych” w Łodzi odbędzie się w najbliższym czasie oczekiwana jest przez mieszkańców naszego miasta ze zrozumiałym napięciem.



W Zakopanem i Krynicy rozpoczął się już sezon sportów zimowych. Czekają tylko na... śnieg!

„Szkoła” dla początkujących kontrolnych została przez władze wykryta. — Właściciele siedzą już w więzieniu

Władzom udało się wczoraj zlikwidować osobliwe siedlisko nierządu, w którym nie tylko mieścił się dom schadzek, ale i rodzaj szkoły dla początkujących kontrolnych.

Zakład mieścił się przy ul. Młynarskiej 14. Właścicielami byli: Estera Partyluk i jej przyjaciel, Waksman.

Waksman przeważnie podawał, że poszukuje służącej. Jego przyjaciółka rozgłaszała ze swej strony, że pośredniczy w wyszukiwaniu pracy dla służby domowej. W ten sposób liczne młode dziewczęta, przybywające ze wsi do miasta w poszukiwaniu obowiązku — były właśnie ofiarami właścicieli osobliwego zakładu. Po wciągnięciu do domu schadzek — Waksman i jego współniczka obejmowali rolę pedagogów. Wykłady

musiały być w znacznej mierze zaczerpnięte z pracy Aretina „Jak Pipa swą córkę Nanę na kurtyzanę kształciła” — w każdym razie utrzymane były niewątpliwie w tym samym duchu i w tych samych intencjach. „Wykładowcy” byli o tyle „życzliwi” dla adeptek, że nie pobierali zupełnie wynagrodzenia za naukę dając im nawet wikt i mieszkanie. Inna sprawa, że zarobki ściągali całkowicie, jako wyrównanie swych kosztów i fatygi.

Jedną z wyzyskiwanych doniosła o wszystkim do władz. Panna Partyluk i pan Waksman zostali osadzeni w areszcie, a dom schadzek i zakład „naukowy” zostały zlikwidowane i opieczetowane.

W d. 2 stycznia 1936 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, babka, prababka, teściowa i siostra

b. p. Łaja Ruszecka

(Wdowa po SZYMONIE)

przeżywszy lat 83. Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 stycznia t. j. w piątek o godz. 12-ej z domu przy ul. Brzezińskiej 13 o czym zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu
RODZINA.



Król nokautu w Łodzi

Dwa spotkania o mistrzostwo bokserskie Polski rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę. W Łodzi w sali Filharmonii o godz. 17 zmierzy się IKP. z I Klubem Bokserskim ze Świętochłowic, którego filarami są MROZEK w wadze muszej, JARZABEK w koguciej, PINTA w piórkowej oraz leworek „król” nokautów SWIRK w wadze półśredniej.

Mistrz Łodzi przygotowuje się do spotkania niedzielnego b. starannie. Na treningach, które odbyły się w bieżącym tygodniu obecni byli wszyscy zawodnicy, a między innymi również Taborek, który pragnie koniecznie zmierzyć się ze Swirkiem, by zmazać porażkę przez k.o. z Brzózka.

Drużyna łódzka wystąpić ma przeciwko słaznikom w następującym składzie: Szwod, Bartniak, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Taborek, Cimielewski, Pietrzak, Warm.

W Poznaniu walczy w niedzielę Warta ze Skoda.

Odwrotanie mistrzostw Polski w koszykówce

Zapowiedziane finały mistrzostw Polski w koszykówce kobiecej nie odbędą się w Łodzi, ponieważ łódzkie władze gler sportowych zrezygnowały z organizacji tych zawodów.

Turniej ten odbędzie się prawdopodobnie w Warszawie, a Łodzi mają być przydzielone finały mistrzostw kobiecych siatkówek.

Kucharski niema gdzie ćwiczyć

Jedną z naszych największych nadziei olimpijskich lekkoatletów Kucharski przebywa jak wiadomo we Lwowie. Kucharski od dłuższego już czasu nie trenuje, ponieważ lwowskie władze szkolne odmówiły wypożyczenia sali gimnastycznej. Kucharski zdany jest więc na bezczynność jak zresztą jeszcze kilku innych sportowców lwowskich zaliczonych do grupy olimpijskiej.

Możeby sprawą tą zainteresowały się wyższe instancje sportowe i umożliwiły w jakiś sposób Kucharskiemu treningi.

Rewja koszykarzy w Łodzi

Koszykarze czterech miast Warszawy, Poznania, Krakowa i Łodzi zmierzą się w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek w Łodzi w wielkim czwórmeczu koszykówki.

W zespołach reprezentacyjnych poszczególnych miast wystąpią najlepsi koszykarze polscy.

Zły sezon sportów zimowych

Hokelści, łyżwiarze i narciarze nie mają stanowczo szczęścia do pogód. Z zapowiedzianych wielu imprez sportowych na pierwsze dni stycznia nie mogła dojść do skutku prawie żadna. Wyjątek stanowią dwa występy hokelistów wiedeńskich w Katowicach.

Jeśli nie nastaną w najbliższych dniach odpowiednie warunki dla naszych reprezentantów sportów zimowych, wątpliwy będzie nasz udział w Igrzyskach Zimowych.

Nie przypuszczamy bowiem, by nasze władze sportowe zgodziły się na wysłanie do Garmisch Partenkirchen nieprzygotowanej ekipy

CASINO

P. 4, 6, 8, 10

OSTATNIE DNI!

CENY ZNACZNIE ZNIZONE!

III m. — 1.09 zł.

II m. — 1.50 zł.

I m. — 2.20 zł.

NAJLEPSZY FILM POLSKI.

MANEWR MIŁOSNE
MANKIEWICZÓWNA — HALAMA — ZIMINSKA — ZABCZYŃSKI — SIELAŃSKI

Zbrodnia i Kara

Dlaczego Lindbergh musiał uciec

Miarą cywilizacji kraju jest stopień bezpieczeństwa jego obywateli. — W dżungli społecznej wszyscy są jednakowo słabi. — Bandy gangsterów panują i rządzą w Ameryce

Drugi bohaterski wyczyn znakomitego lotnika

Miarą cywilizacji jest przede wszystkim stopień osobistego bezpieczeństwa obywateli danego kraju. W społeczeństwie cywilizowanym, każdy obywatel czuje wyraźnie, że prawo i obyczaj chronią go od przemocy. Poczucie osobistego bezpieczeństwa daje ludziom swobodę ruchu i czynów, bez której nie może być mowy o normalnej pracy oraz o konsolidacji sił w walce z przemocą zewnętrzną. W społeczeństwie cywilizowanym nikt nie wybiera się w podróż z dzidą, strzałami zatrutymi oraz z łukiem. Podróżny nie boi się nocy, ani pustych ulic.

Ale spróbujcie ludziom odebrać to poczucie bezpieczeństwa, a całe ich życie stanie się piekłem udręki i strachu. Każde napotkanie przechodźni wyda się wrogiem, każdy szmer za węglem domu stanie się groźny, a nagła cisza i spokój będą uważane za zapowiedź nadciągającej burzy.

Dżungla?... Gorzej!... W dżungli społecznej niema silnych, wszyscy są słabi!

Lindbergh uciekł z Ameryki. Uciekł, niepewny życia swego dziecka. Lindbergh, spólczesny Ikar, zdobywca oceanów, nieobawiający się samotności w podniebnych przestworzach, najsmielszy i najpopularniejszy Amerykanin!... Wielkie państwo i wielki naród mogli mu dać sławę i bogactwo, ale nie potrafili mu zapewnić spokoju, bezpieczeństwa życia...

Ameryka jest wzburzona. Manifestuje, protestuje, krzyczy. Ale spróbujcie zapytać tych manifestantów na ulicach New Yorku, przeciwko komu właściwie wznoszą swe okrzyki?... Prawdopodobnie zmieszają się w pierwszej chwili, szukając odpowiedzi, potem bąkną:

— No., przeciwko gangsterom, oczywiście... i przeciwko policji... i wogóle przeciwko przestępcom oraz burzycielom ładu społecznego...

Nie ulega jednak wątpliwości, że są w Ameryce ludzie, którzy jasno i wyraźnie zdają sobie sprawę z tego, dlaczego Lindbergh musiał uciec ze swej ojczyzny.

Na jego ucieczkę złożyły się fakty w ciągu wielu, wielu ostatnich lat. Spróbujmy je sobie przypomnieć i uświadomić...

Społeczne podłoże bandytyzmu

Brzmi to może paradoksalnie, lecz faktem jest, że szalejący w Ameryce gangsterizm posiada swe głębokie podłoże społeczne, albowiem ten wrzód na organizmie kraju Lincolna i Franklina, powstał wskutek chęci ulepszenia rasy amerykańskiej. Moralność, purytanie i dewotki amerykańskie rzucili hasło:

— Precz z alkoholizmem!...

Gdyby się na tem skończyło... W swej purytańskiej gorliwości posunęli się tak daleko, że zabronili nawet wachania wiary... Doprowadzili prawo do absurdu i do nieposzanowania prawa. Absurd ten przyjmował nieraz tak humorystyczne formy, jak na owych słynnych posiedzeniach członków stowarzyszeń antyalkoholowych, gdzie płomienne przemówienia prohibicyjne wygłaszano przy kielichach z winem i whisky.

Prawo szło swoją drogą, życie swoją... Prawo zabraniało, a w życiu armia bootleggerów rosła. Początkowo zastawiano się jeszcze nad tem, czy przemyt wódki jest przestępstwem, skoro odbiorcą zakazanego artykułu jest niemal cały naród, lecz potem, gdy ta zakazana praca zaczęła dawać zyski, sięgające milionowych sum, nie było już żadnych skrupułów.

Część policji stanęła wyraźnie po stronie band przemytniczych, reszta zaś, pragnąca uczciwie walczyć z przestępstwem, znalazła się w ślepych zaułku. — Wytworzyła się sytuacja, charakterystyczna dla wszelkich form tolerowania

zaczątków anarchicznych: — władze bezpieczeństwa znalazły się w mniejszości... Przemysłnik stopniowo lecz, nie ubłagane zamieniał się w bandytę. Two rzęły się całe związki przestępców — przemysłników, tajne organizacje, trusty. Rozpętała się walka już nie tylko między przestępcami, a policją, lecz między poszczególnymi organizacjami przestępców Bootleggerzy, dysponując potężnymi kapitałami, zjednywali sobie popleczników nie tylko wśród amerykańskiej policji, lecz również w prasie i w parlamencie. Bootlegger stawał się władcą, wobec którego niktło wszelkie prawo.

I oto w chwili, gdy zniesiono prohibicję, olbrzymie, świetnie zorganizowane bandy bootleggerów, straciły grunt pod nogami. Groziło im bezrobocie... Olbrzymiej machinie przestępczej groziły dwie ewentualności: — albo zniszczenie, albo nastawienie w innym kierunku.

Czy można się więc dziwić, że dziesiątki tysięcy osób z bogatym stażem przestępczości, nie chciały zrezygnować z łatwych zysków?... Handlarze wódką, zaczęli uprawiać krwawy szantaż. Olbrzymie bandy, wyposażone w najnowsze zdobycze techniczne w dziedzinie

walki z policją i niemniej wielkie kapitały pieniężne, okazały się silniejsze, niż społeczeństwo.

Oto istota amerykańskiej przestępczości!... W Europie społeczeństwo panuje jeszcze nad elementami przestępczymi, w Europie przestępca jest tropiony, w Ameryce natomiast, bandyta to magnat!

W Europie przestępczość znajduje się, że tak powiem, w fazie rękodzielnicztwa, w Ameryce bandytyzm jest zorganizowany, uprzemysłowiony, skapitalizowany!

Jak może przeciwstawić się jednostka tej potężnej sile zbrodniczej, posiadającej do swych usług auta, aeroplany, jachty, olbrzymie kapitały oraz własną policję?!

Przykład Lindbergha wykazał, że nawet najbardziej czczeni i poważani obywatele amerykańscy nie mogą się zmierzyć z armią amerykańskich gangsterów.

Ultimatum Lindbergha

Nie ulega wątpliwości, że gdyby przeschęcić przestępczość amerykańską na nasz grunt wraz z jej olbrzymim aparatem,

tem, to w Europie nie byłoby lepiej, niż w Ameryce. Ale faktem jest również, że rozwojowi tej niesłychanej przestępczości sprzyjał niepomierne specyficznie amerykański duch merkantylizmu i techniki. Mimo pozorów, istnieje związek między gangsterami a drapaczami chmur. Jest nić, łącząca trusty z organizacjami szantażystów.

Wielka literatura amerykańska jest niedostępna dla szerokiej masy, nie potrafiła bowiem zniżyć się do ich poziomu. Wychowawcą i nauczycielem masowego mieszczaństwa amerykańskiego było więc tylko kino. A to jest stanowczo zamało...

Należy się spodziewać, że ucieczka Lindbergha — tak samo, jak jego bohaterski lot przez Atlantyk — zapoczątkuje nową erę, tym razem nie w dziedzinie techniki i lotnictwa, lecz — w życiu społeczno-moralnym Ameryki... Lindbergh musiał uciec z tego piekła! To jest sygnał — to obowiązuje. Bo albo Ameryka będzie ojczyzną Lindbergha, albo stanie się terenem, na którym grasować będą gangsterzy z ich Ku-Klux-Klanem... — Trzeba wybierać!...

S. L. T.

ZUS chce skontrolować ZUPU i twierdzi, że nasze karty ubezpieczeniowe nie są żadnym dowodem

Naskutek zarządzenia zakładu ubezpieczeń społecznych w Warszawie ubezpieczalnie społeczne, przy przyjmowaniu zgłoszeń o nowe legitymacje ubezpieczeniowe, żądają zwrotu dawnych kart ubezpieczeniowych Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych od pracowników umysłowych, którzy przed 1 stycznia 1934 roku byli ubezpieczeni w b. Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Zwracane karty ubezpieczeniowe b. Z.U.P.U. ubezpieczalnie społeczne obowiązane są w okresach 1—2 tygodniowych przesyłać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie lub do oddziałów tegoż Zakładu we Lwowie i Poznaniu.

Ze względu na to, że większość z pośród wymienionych wyżej pracowników umysłowych nie posiada w swych kartach ubezpieczeniowych okresów i zarobków zaliczanych do ubezpieczenia emerytalnego, dążeniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest, by sprawa tych zaliczeń została już jak najrybniej załatwiona. Dlatego też Ubezpieczalnie Społeczne (wszystkie, a nie tylko Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi, jak to podały niektóre dzienniki) mają dołożyć starań, aby najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1936 r. wszystkie karty ubezpieczeniowe b. Z.U.P.U. zostały przesłane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych celem porównania wpisów uskutecznionych w tych kartach przez pracodawców w danymi ewidencyjnymi, posiadanymi przez Z.U.S. (z akt b. Z.U.P.U.).

Po dokonaniu wspomnianych porównań Zakład Ubezpieczeń Społecznych przesyła Ubezpieczalniom Społecznym informacje o przebiegu ubezpieczenia za czas z przed 1.1. 1934 r., na podstawie których to informacji Ubezpieczalnie będą mogły (po uprzednim otrzymaniu zarządzeń z Z.U.S.) wpisować ubezpieczonym do legitymacji stałych

(wydawanych obecnie) zaliczone do ubezpieczenia emerytalnego okresy i zarobki z przed 1.1. 1934 r. Należy nadmienić, że wszelkie wpisy w kartach ubezpieczeniowych dotyczące okresów pracy i zarobków do roku 1933 włącznie, uskutecznione przez pracodawców, nie są dowodami uprawniającymi bezwzględnie do świadczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dopóki nie zostaną porównane z danymi ewidencyjnymi b. Z. U. P. U. To też w interesie ubezpieczonych pracowników umysłowych leży ułatwienie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych i Ubezpieczalniom spełnienia ich zadania zmierzającego do uporządkowania wspomnianych wyżej danych będących podstawą do świadczeń emerytalnych.

Powyższą informację podajemy w brzmieniu, nadesłanem nam przez Ubezpieczalnię. W dniach najbliższych gdy ustalimy jej istotny sens i celowość zarządzenia powrócimy do tej sprawy, omawiając rzecz w sposób trochę mniej zawiły. Narazie — to, cośmy otrzymali.

Wypowiedzenie umowy zbiorowej w przemyśle pończoszniczym.—Interwencja inspektoratu pracy

Okręgowa inspekcja pracy otrzymała pismo od stowarzyszenia fabrykantów przemysłu pończoszniczego o wypowiedzeniu z dnem 1 stycznia r. b. umowy zbiorowej w przemyśle pończoszniczym w Łodzi i okolicy.

Wypowiedziana przez przemysłowców umowa zbiorowa zawarta została w roku 1933 i obowiązuje jeszcze przez cały miesiąc, tracąc swa ważność w dniu 3 lutym r. b.

Umową tą objętych jest około 5.000 robotników wraz z siłami pomocniczymi, pracującymi na t. zw. okrągłych maszynach. Powodów wypowiedzenia umowy przemysłowcy pończosznicy nie podają.

Robotnicy zwrócić się mają do inspekcji pracy o zwołanie wspólnej konferencji i zawarcie nowej umowy zbiorowej. (k)

Sprawa taryfy tramwajowej Zarząd Miasta wystosuje pismo do dyrekcji K.E.Ł.

Wczoraj o godz. 2-iej po poł. w urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja w sprawie zamierzonej reformy taryfy tramwajowej. W posiedzeniu wzięli udział p. wicewojewoda Potocki, naczelnik wydziału polityczno-społecznego Kędzierski, wiceprezydent Godlewski, nac. Brzozowski oraz, ponieważ omawiana miała być również sprawa wycofania okólników o skasowaniu wynagrodzeń dodatkowych przez dyrekcję K. E. Ł. — okręgowy inspektor pracy, inż. Wyrzykowski.

Na wstępie wiceprez. Godlewski zakomunikował p. wicewojewodzie, iż otrzymał od dyr. Ringa oficjalne zawiadomienie o wycofaniu okólników.

Omówiono obszernie sprawę taryfy tramwajowej. Zarząd miejski wystosuje do dyrekcji K.E.Ł. pismo ze swymi postulatami odnośnie taryfy. (i)

PIERWSZY FILM W NATURALNYCH KOLORACH

GABINET

FIGUR WOSKOWYCH

Arcydzieło niesamowitości i grozy!

Z muzyki

Koncert Józefa Schmidta

Głos ludzki to instrument muzyczny o tak delikatnej, subtelnej budowie, że ulega przemianie wskutek najlżejszych uchybień śpiewaka od jego wrodzonej, naturalnej predestynacji wokalne...

Głos Schmidta, doskonale postawiony i rozwinięty na skali dolnej i środkowej, o nieskazitelnie czystej intonacji i ciemnym barytonowym odcieniu...

Lecz ekspansja Schmidta w kierunku olśniewającej dynamiki dramatycznej na trafiła na opór budowy jego organu głosowego i w rezultacie wyrzuciła niewątpliwie krzywdę znakomitemu lirycy.

Jeżeli jednak materiał głosowy Schmidta ucierpiał cokolwiek wskutek przeformowania strun głosowych, to niemię słuchamy w skupieniu jego przepięknej barwy dźwiękowej, drgającej wibracją artysty-muzyka najwyższej klasy...

Należałoby też wyróżnić arję Donizetti'ego z opery „L'elisire d'amore”, odśpiewaną przez Józefa Schmidta z taką ujmującą prostotą, na jaką zdobyć się może nie tylko śpiewak, lecz ponadto wybitny muzyk.

Akompaniował dr. Steinberger, trafnie harmonizując z nastrojową nutą liryczną solisty.

Jubileusz Rudyarda Kiplinga
Znakomity pisarz angielski bawi obecnie w Ameryce

Znakomity pisarz i poeta angielski Rudyard Kipling obchodził siedemdziesiątą rocznicę swych urodzin. Znakomity jubilat bawi obecnie w Ameryce, którą uważa za swą drugą ojczyznę...

Poraz pierwszy Amerykanie uczcili pisarza angielskiego w 1907 roku, gdy Kipling otrzymał nagrodę literacką Nobla. W miasteczku New-England postanowiono obecnie każdego roku obchodzić „tydzień Kiplinga”.

Kipling jest obecnie nie tylko najznakomitszym, lecz również najlepiej opłacanym pisarzem angielskim. Otrzymuje on honorarium, wynoszące 2 i pół szylinga za słowo. Szczególną poczytnością cieszą się jego powieści i opowiadania z życia ludzi egzotyki...

mał odpowiedź, że „Powieść o trzech żołnierzach” jest bardzo słaba i nie świadczy o talencie...”

Redaktor amerykański nie przypuszczał, że autor „Powieści o trzech żołnierzach” zdobędzie nagrodę Nobla i stanie się najpoczytniejszym autorem amerykańskim...

Kipling wyróżnił się nie tylko jako powieściopisarz, lecz również jako poeta, jakkolwiek jego muza poetyczna wywołała wśród krytyków bardzo sprzeczną opinię. Mimo to poeta zyskałby niewątpliwie stanowisko nadwornego poety, gdyby nie jego wrodzona przekora...

Mimo to, w czasie jubileuszu królowej Wiktorji „Times” zamówił okolicznościowy wiersz właśnie u Kiplinga. Poeta nadesłał wiersz p. t. „Wdzięczność”, w którym każda strofa kończyła się zdaniem: „My tego nigdy nie zapomimy!”...

Kipling mieszka obecnie zdala od Londynu w Sussex. Rzadko udziela się towarzysko, jeszcze rzadziej odzywa się na łamach prasy. Mimo to krąży wieści, że znakomity autor „Kima” pracuje usilnie nad nową powieścią...

Pierwsza radjostacja ruchoma pojawi się w miasteczkach i wsiach polskich

Wkrótce zjawi się na drogach naszych — w miastach, miasteczkach, wsiach, a nawet w miejscach od osiedli ludzkich daleko położonych — samochód — radjostacja jako nowa zdobycz techniczna radiofonii polskiej.

Polskie Radio dawno już odczuwało potrzebę zbudowania takiej ruchomej stacji odbiorczej, która ułatwiłaby i rozszerzyła, jak tego wymaga nowoczesna technika, łączność bezpośrednia z życiem.

Jeszcze przed paru laty trzeba było ze wszystkimi przychodzić do studia. Oczywiście, w tych warunkach nie mogło być mowy o bogactwie programowym. Później radjo przyszły z pomocą specjalne przewody — kable wysokiej częstotliwości...

siebrane drogą radiową, powiedzmy: z eteru. Mamy już mechanizmy, utrzymujące prog. my na płycie lub taśmie stalowej, do odtworzenia w czasie dowolnym. To wszystko jednak nie zaspakaja rosnących wymagań, bo radjo idzie z potrzebami życia, z którym chce łączność swą rozszerzać. Na to trzeba było wynaleźć nowe środki techniczne.

W studio wykonywany jest program starannie pod względem artystycznym i technicznym, opracowany. Ale poza studjem jest bezpośrednia treść życia, jest temat oryginalny, a bogaty. Do studia nie można przenieść prawdziwego życia wsi, przemarszów wojsk, pracy fabryk, burzy morskiej, polowania i t. p. a, przeciagając instalacji kablowej jako kosztowne, pozabawia radiofonję możliwości korzystania z wielu bogatych treści tematów. W tym celu właśnie, dla wypełnienia tej luki, Polskie Radio wybudowało w swych wsiach w Warszawie radjostację ruchoma. Dzięki niej radiofonja nasza będzie mogła „pochodzić do tematu”, robiąc na miejscu zdęcia akustyczne.

Kultura i sztuka

We Wrocławiu aresztowano żonę gen. von Mutiusa za to, że nadesłała do komitetu, kierującego akcją pomocy zimowej paczkę, która, wedle doniesienia niemieckiej prasy, „obraża honor i dumę narodu niemieckiego”.

Wydawnictwo książek dziecięcych w Rosji wydało katalog dzieł, jakie ukażą się w 1936 r. Dowiadujemy się z tego katalogu, że w ZSRR ukażą się nowe przekłady następujących dzieł: „Książę i żebrak” oraz „Tomek Sawyer” Marka Twaina, „Bajki” Grimma, „Ostatni mohikanin” Coopera, „Dawid Copperfield” Dickensa, „Robinzon Kruzo” i inni. Książki te ukażą się w nakładzie od 30 do 300 tysięcy egzemplarzy...

W prywatnych zbiorach moskiewskich wykryto kilka nieznanych dotąd listów Tolstoja. W dwóch z nich mowa jest o wizycie Lombrosa w Jasnej Polanie. Ale podczas gdy w pierwszym liście Tolstoj zachwyca się teorią znakomitego kryminologa, w drugim — nazywa jego wywody niebezpieczną utopją. Jeden z następnych listów zaadresowany jest do Ibsena, lecz list ten wrócił do nadawcy z adnotacją „adresat nieznanym”.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 3 stycznia 1936 r.

6.30—6.33: Kolenda. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacji. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—13.00: Koncert orkiestry kameralnej pod dyr. Alberta Matza (z Wilna). 13.00—13.25: Polska muzyka popularna — płyty. 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.35: Z rynku pracy. 13.35—14.30: Dzień grają najświetniejsze orkiestry świata — płyty. 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o ekspozycji polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Utwory operowe — płyty. 16.00—16.15: Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kapelana M. Reksa (Lwów). 16.15—16.45: Koncert Orkiestry pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45—17.00: „W klubie ulicznych” — transmisja dla dzieci — z Wilna. 17.00—17.15: „Narodzin prasy polskiej” — feljton wygłosi Stanisław Jurkowski. 17.15—17.20: Minuta poezji; Wiersze Józefa Czechowicza — wygł. Henryk Ładosz. 17.20—17.50: Recital śpiewaczy Ireny Gierałtowskiej. 17.50—18.00: Poradnik sportowy. 18.00—18.30: Witold Maliszewski: Kwintet smyczkowy op. 3. Wykonawcy: Bacewiczówna (I skrzypce), B. Łoskiewicz (II skrzypce), Tomasz Jaworski (altówka), Kazimierz Blaschke (wiolonczela), Tadeusz Gocławski (wiolonczela). 18.30—18.40: Pogadanka z Łódzką Rodziną Radiową — wygłosi red. Jan Piotrowski. 18.40—18.45: O wszystkim potroszku. 18.45—19.00: Lekka muzyka organowa — płyty. 19.00—19.10: „Lux-torpeda a Wolna Wszechnica w Łodzi” — feljton wygłosi Romana Gryniowska. 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Łódzkie wiadomości sportowe. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne i komunikat śniegowy z Krakowa. 19.50—20.00: Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00—22.30: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Józef Kamiński i Stanisław Tawroszewicz — skrzypce. Koncert poprzedzi pogadanka Romana Palestra. W przerwie około godz. 20.50: Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej. 22.30—23.30: Muzyka taneczna z kawiarni Cafe-Club w Warszawie.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 19.00 KOENIGSWUST. Muzyka lekka. — KOLONJA. Muzyka lekka. FRANKFURT. Muzyka lekka. HAMBURG. Muzyka ludowa. 19.10 BRATISLAWA. Koncert. 19.30 ANGLJA (Nat. Progr.). Utwory fort. Liszta. 19.45 OSLO. Muzyka kameralna.

Godz. 20.00 SZTOKHOLM. Koncert. RYGA. Koncert Mozartowski. 20.30 MEDJOLAN. Koncert symfoniczny. WIEN. Koncert. 20.45 ANGLJA (Reg. Progr.). Muzyka tan.

Godz. 21.00 ANGLJA (Nat. Progr.). Koncert Beethovenowski. 21.20 RYGA. Muzyka lekka. 21.30 BUDAPEST. Koncert. MONACHJUM. Radjokabaret. HAMBURG. Recital fortepianowy. 21.45 RADIO PARIS. — „La Bearneise” — operetka Messagera.

Godz. 22.10 WIEN. Melodie Weinbergera. — 22.15 PRAGA. Recital fortepianowy. POSTE PARISIEN. Music-Hall. RZYM. Muzyka taneczna. WROCLAW. Muzyka taneczna. SZTUTGART. Koncert pop. KOENIGSWUSTERHAUSEN. „Nočna muzyczka”. — Godz. 23.00 KOPENHAGA. Muzyka taneczna. — LUKSEMBURG. Recital fortepianowy. BERLIN. Koncert. KOENIGSWUST. „Prosimy do tańca”. HAMBURG. Muzyka operowa.



TEATR MUZYKA SZTUKA

Janek w krainie czarów. Ceny zniżone. Każda osoba dorosła ma prawo wprowadzić na swój bilet jedno dziecko.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE. Ogródowa 18. W piątek, dnia 3 i w sobotę, dnia 4-go bm. o godz. 8.15 wiecz. operetka w 3-ach aktach R. Stolz p. t. — „Taniec Szczęścia”.

SOWIECKI SKRZYPEK OJSTRACH W ŁODZI. Skrzypek ten zajmuje czołowe miejsce wśród dużej plejady mistrzów skrzypiec. Jedyny koncert jego odbędzie się w środę, dnia 8 stycznia o godz. 8.30 wiecz., przy czym kasa Filharmonji już sprzedaje bilety.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM. Jeszcze tylko raz jeden, a to w niedzielę o godz. 12-iej w poł. dana będzie uroczna, przeplatana tańcami i śpiewami bajka — fajer „Ala i...”

EUROPA RAJ NA ZIEMI

Pocz. 4, 6, 8, 10. Dziś powtórzenie premiery. Najwesejsza komedia wiedeńska

PRZEPIĘKNY EPOS O MŁOŚCI, KTÓREJ ŻADNA MOC NIE ZDOŁAŁA ZNIECZYŃ

PETER IBBETSON

GARY COOPER — ANN HARDING

Na fali radiowej

PIĄTKOWY KONCERT SYMFONICZNY W POLSKIM RADJO.

Program koncertu symfonicznego z dnia 3 stycznia o godz. 20.00 zwraca jak zwykle uwagę starannym doborem wykonywanych utworów. Tym razem wykonana będzie uvertura do opery „Higenja w Aulidzie” Glucka, dzieła niezwykle pięknego, ale również o niezwykle doniosłym znaczeniu dla formy operowej; pozatem w programie Serenada Hafnerowska, Mozarta, dzieło pełne przystawionej pogody mozartowskiej i apollinijskiego piękna; Koncert Podwójny — Bacha, utrzymany w stylu dawnych koncertów grossi i t. d. Wykonawcami koncertu będą: orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, oraz skrzypkowie — Józef Kamiński i Stanisław Tawroszewicz.

KLUB ULICZNIKÓW — TRANSMISJA DLA DZIECI.

Dnia 3-go stycznia o godz. 16.45 rozgłoszenia wileńska przygotowuje ciekawą transmisję z „Klubu uliczników” w Wilnie. Dzieci, posiadające rodziców, lub troskliwych opiekunów, którzy myślą o zaspokojeniu wszystkich ich potrzeb, lub pragnień będą miały sposobność dowiedzenia się, jak radzą sobie w życiu ich rówieśnicy, pozbawieni domu rodzinnego, zmuszeni nieraz, od najmłodszych lat pracować na siebie w najgorszych warunkach, nieraz o chłdzie i głodzie na ulicy.

Milem urozmaiceniem audycji będzie choinka, zorganizowana przez dzielnych gospodarzy Klubu. A więc, pamiętajcie radjosluchacze — dzieci wileńskiej ulicy prosza was o udział w piątkowej radiowej wizycie w ich Klubie.

GRUBA GRA. SATYRYCZNY DJALOG PRZEZ RADJO.

W sobotę, dnia 4 stycznia o godz. 15.00 nadany będzie satyryczny dialog p. t. „Gruba gra”, której bohater, „szary człowiek” oddaje się hazardowej grze w karty, mając do rozporządzenia obrzydliwie kapitalny. Jedno tylko małe sprostowanie: wszystko to odbywa się, we śnie.

Zbrodnia i Kara

Gła

(B) centow... Dol. Dol. Dol. 762764 Dol. 370359

SENSACJ... Sensacj... jest dosk... kim lokal... Atrakc... Laska, z... ona pięk... gańskie, ... Na wy... stępy due... cych się... Duet ten... Podoba... Suzy D'E... listka pol... swym tań... Public... nale, spec... sferze. V... na piękni... kach dob... Kto ch... odwiedzi... faj z pel...

T... Dnia... harmonij... lu przez... szem mi... zioną dz... Komitet... przeze...

MASK... Doroc... organizu... na mask... jącego s... niem a t... tem, że... przystos... realnych... ujmując... lecz na... dziele... orkiestry... da do ta... laskawie... kie i Pa... spodzian... Zbr... RI... Pocz. o... Najwies... Pa... Bylo... by szar... nie prze... mowane... Niet... każdy s... że „Sto... ostatnie... przy ka... przy ka... gdzies... — A... Cóż... czytania... Przepra... najnow... bo nie!... Pani... stkich... nych, w... kilka z... rów. W... wskiego... zawyrok... Debussy... ale to... w towa... że Debu... nego, c... W t... kiego s... ścia i... powieśc... w książ... sce, a n... jaciółki... swego... ją w w... Pani... książkę... zdobyła...

Ciągnięcie dolarówki

Warszawa, 2 stycznia.

(B) W dzisiejszym ciągnięciu 4-procentowej premijowej pożyczki dolarowej padły następujące wygrane:

- Dol. 12,000 — Nr. 569074.
- Dol. 3,000 — Nr. Nr. 1387208, 1026326.
- Dol. 1,000 — Nr. Nr. 127227, 1298745, 762764, 37821, 1371207, 468220, 1386485, 370359, 335761.

SENSACJA TEGOROCZNEGO KARNAWAŁU.

Sensacją tegorocznego karnawału w Łodzi jest doskonały program artystyczny w eleganckim lokalu „Tabarin”.

Atrakcją nowego programu stanowi Varia Laska, znakomita śpiewaczka polska. Śpiewa ona piękne piosenki hiszpańskie, włoskie i cygańskie, akompaniuje sobie sama na gitarze.

Na wysokim poziomie artystycznym stoją występy duetu mulatów Kent i Maxya, popisujących się w taneczno - śpiewnym repertuarze. — Duet ten święcił wielkie triumfy zagranicą.

Podoba się bardzo znana tancerka węgierska Suzy D'Ewy, reprezentująca wysoką klasę a solistka polska Mira Mill zachwyca wszystkich swym tańcem salonowym.

Publiczność w „Tabarinie” bawi się doskonale, spędzając czas w miłej i beztrudnej atmosferze. W przerwach między numerami tańczą na pięknie oświetlonym parkiecie przy dźwiękach doborowej orkiestry Weinrota.

Kto chce się zatem dobrze zabawić, niech odwiedzi dziś ten naprawdę miły lokal. O 5.15 faj z pełnym programem artystycznym.

TRADYCYJNY BAL LEKARZY.

Dnia 18 stycznia 1936 r. odbędzie się w Filharmonii tradycyjny bal lekarzy. Dochód z balu przeznaczony na rzecz TOZ'u, znanej w naszym mieście instytucji, prowadzącej rozgałęzioną działalność opiekuńczą i profilaktyczną. Komitet balowy energicznie organizuje imprezę.

MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA.

Dorocznym zwyczajem Czerwony Krzyż organizuje w niedzielę dn. 5 stycznia tradycyjną maskaradę. Zabawa ta, mimo stałe potęgającego się kryzysu cieszy się stałym powodzeniem a tajemnica powodzenia tego kryje się w tym, że Komitet zarządzający zabawę stara się przystosować ceny, tak wejścia jak i bufetu, do realnych możliwości finansowych gości, nie umiając z przyjemnością jakie winien gość znaleźć na maskaradzie — a więc w pierwszym rzędzie piękny lokal, doborowa muzyka — 2 orkiestry, które bez przerwy przygrywać będą do tańca, tani bufet we własnym zarządzie maskawie zaofiarowany przez Księstwo Łódzkie i Panie z Komitetu i wiele atrakcji i nie spodzianek.

Zbrodnia i Kara

RIALTO || **Księżniczka Czardasza z Marta Eggert**
Pocz. o 4. Największy przebój sezonu! Wszyscy śpiewają: Artystki, artyści, artystki z Variete...

Pani Ewa czyta powieść

Było rzeczą prosto niemożliwą, aby szanujący się, kulturalny człowiek nie przeczytał ostatniej, wszędzie reklamowanej powieści p. t. „Słodki sen”.

Nietylko wydawca oraz autor, lecz każdy śmiertelnik stwierdził bezstronnie że „Słodki sen” to rewelacja literacka ostatniego roku. Na każdym przyjęciu, przy każdym stoliku kawiarnianym, przy każdej rozmowie telefonicznej ktoś gdzieś musiał wtrącić pytanie:

— A czytał pan już „Słodki sen”?...
Cóż tedy dziwnego, że pani Ewa czuła się moralnie zobowiązana do przeczytania ostatniej sensacji wydawniczej. Przeproszę, albo się jest „au courant” najnowszych wydarzeń literackich, albo nie!

Pani Ewa orientowała się we wszystkich możliwych kierunkach artystycznych, w razie potrzeby mogła wtrącić kilka zdań na temat społecznych autorów. Wprawdzie raz pomyliła Dostojewskiego z Pitigrillim, a innym razem zawyrokowała, że ostatnia powieść Debussy'ego wcale jej się nie podobała, ale to nie ma nic do rzeczy... I tak nikt w towarzystwie nie poznał się na tem, że Debussy ma z literaturą tyle wspólnego, co Beethoven.

W tych warunkach poznanie „Słodkiego snu” było nieodzowną koniecznością i wobec tego pani Ewa zdobyła tę powieść w sposób, w jaki zaopatruje się w książki 99 proc. czytelników w Polsce, a mianowicie wypożyczyła od przyjaciółki Rali, która wzięła tę książkę od swego przyjaciela Fredka, który wzięł ją w wypożyczalni.

Pani Ewa rzuciła się na zdobytą książkę niczem wojska włoskie na niezdobytą jeszcze Abisynję. Już w tram-



W sali reprezentacyjnej urzędu wojewódzkiego przyjmował życzenia noworoczne p. wojewoda Potocki, w zastępstwie przebywającego na urlopie wojewody Hauke-Nowaka, jako reprezentant rządu Rzeczypospolitej. Na zdjęciu p. wicewojewoda Potocki w otoczeniu naczelników wydziałów.

Fryzjerów badać będzie mógł nie tylko lekarz powiatowy, lecz także miejski

Jak już donosiliśmy, obowiązek badań pracowników fryzjerskich wywołał liczne sprzeczności wśród fryzjerów, zarówno pracowników jak i pracodawców.

Szczególnie wskazywano na niedogodność obowiązku badania tylko przez lekarza powiatowego, gdyż utrudnia to w wysokim stopniu spełnienie obowiązku. Memorjał w tej sprawie wystosowano do ministerstwa przed dwoma tygodniami.

Wczoraj w związku z tem nadszedł do urzędu wojewódzkiego okólnik ministerstwa opieki społecznej, który brzmi następująco:

„W myśl par. 9 rozporządzenia ministra opieki społecznej z dnia 18 wrze-

Nieście pomoc najbiedniejszym

Teatr Rozmaitości Dziś o godz. 9-jej wiecz. punkt. wspaniałe widowisko palestyńskie w JEZYKU ŻYDOWSKIM w reżyserji I. Nożyka p. n. **TEL-AWIW**

Gruźlica płuc

Jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla p. wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj p. p. Lekarze „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiające wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.

Nasz reporter zanotował:

Zamieszkały przy ul. Tuszyńskiej 21 Roman Sańta w czasie nieobecności najbliższych próbował odebrać sobie życie przez powieszenie. Desperat już zdążył zawisnąć na sznurze i był już blisko wydania ostatniego tchu, gdy na szczęście, przybyli w ostatniej chwili domownicy, uratowali go. Lekarz stwierdził mimo to bardzo ciężkie obrażenia w postaci pęknięcia krtań i skierował nieszczęśliwego do szpitala.

Przy ulicy Przędzalnianej 86, na podwórzu onegdaj w godzinach wieczorowych Henryk Rosman, czujający z nożem w ręku na jednego ze swych wrogów, w którym się zamierzał krwawo rozprawić — zranił ciężko w brzuch, powodując wypłynięcie jelit, swą szwagierkę Ludwikę Plutę, która przechodziła akurat przez ciemne podwórze. Denatka została w stanie groźnym umieszczona w szpitalu, a Rosman — aresztowany.

Na ulicy Zgierskiej został potrącony przez samochód i odniósł złamanie żeber i lewej nogi Menachem Ring, zamieszkały przy ulicy Zawłazy. Poszkodowany został w stanie ciężkim przewieziony do szpitala.

Na ulicy Kilińskiego potrącona została przez samochód 18-letnia Chaja Szenkier, zam. przy ul. Kilińskiego 83, odnosząc złamanie lewego uda. Lekarz pogotowia skierował denatkę do szpitala. Szofer zdołał umknąć na swym wozie i jest poszukiwany.

W zakładach Scheiblera i Grohmana, uderzona w głowę odłamkiem żelaza, doznała w wypadku przy pracy obrażenia robotnica Lucja Wiesiołkowska, zam. przy ul. Czestochowskiej Nr. 10.

W tej samej fabryce pochwycony został przez maszynę i doznał okaleczenia nogi Zenon Pierchalski, robotnik, zam. przy ul. Piekarskiej 19.

Poszkodowanych opatrzył lekarz pogotowia P. C. K.



się dobrze kończy, to poco pisać całą powieść?..

— Ala powiedziała, że nawet płakała przy czytaniu tej powieści. Więc to musi być jednak lepsza powieść, bo Ala ma serce jak kamień i z byle jakiego powodu nie beczy. Ciekawa jestem, o co tu chodzi...

A więc stronica nr. 1:

— „Piękny dzień wiosenny chylił się ku wieczorowi... Ostatnie smugi krwawo zachodzącego słońca złożyły w ogródku piękne tulipany, które skłaniały swe główki ku ziemi, ku tej samej ziemi, która”...

Nosek pani Ewy skrzywił się. Boże, jakie to nudne!... Wiedziała już zgóry: — gdy taki nieszczęsny dzień zaczyna się chylić ku wieczorowi, to się chyli i chyli conajmniej przez dziesięć stron i nie może się schylić!... Poco wogóle istnieją opisy w książkach?... Przecie i tak nikt ich nie czytał!... Czyta się przeważnie tylko rozmowy, żywe dialogi.

— Pani Ewa przeczuciła kilkadziesiąt stron i zatrzymała się na stronie 76-jej. Tutaj sprawa przedstawiała się już lepiej.

— „Czy to jest twe ostatnie słowo? — zapytał Filip, mierząc ją natarczywym wzrokiem”.

— Filip?... Któż to mógł być? — zastanawiała się pani Ewa. — Zobaczymy dalej... W każdym razie jestem szczęśliwa, że wiosenny dzień schylił się już ku wieczorowi.

Aż do strony 78 i pół przeczytała wszystko jednym tchem. Potem przeskoczyła nagle na stronie 278. Bo to było pewne: — Ala nie mogła płakać spowodu tego Filipa. A jeżeli nie spowodu Filipa, to z jakiego powodu?... Gdzie znaleźć ten tragiczny ustęp książki, który wycisnął łzy z oczu Ali?..

Na stronie 278-jej również nie zna-

laża odpowiedzi na to pytanie. Cała stronica poświęcona była psychologiznym rozważaniom niejakiej Heleny. Pani Ewa z zasady opuszczała wszelkie rozważania, które zazwyczaj zajmowały w książkach jeszcze więcej miejsca, niż opisy przyrody.

Ale dziwnym skojarzeniem myśli, przypomniała sobie, że jej bratowa, Cecylja, ma jutro imieniny i że należy jej z tego powodu pogratulować. Rzuciła więc książkę i zasiadła do pisania gratulacji, która brzmiała następująco:

— „Kochana Cecyljo!... Czytam właśnie w tej chwili z ogromnym zainteresowaniem słynną powieść Kazimierza Kwiryna p. t. „Słodki sen”. Jest to niezwykła powieść, tylko strasznie denerwująca. Zawiera bardzo wiele prawdy psychologicznej. Spowodu przypadających w dniu dzisiejszym imienin życzę ci wszystkiego dobrego”.

Po napisaniu listu, pani Ewa znowu zabrała się do przeglądania książki. Ale ciąglem powracaniem do tego samego tematu tak się zmęczyła, że zasnęła.

Zbudził ją telefon. Dzwoniła przyjaciółka Stefa.

— Stefa?... O ile sobie przypominam chciałaś pożyczyc ode mnie „Słodki sen” Kwiryna!... Ależ moge, oczywiście!... Jutro przesle ci przez Jasię. Jak mi się podobał?... Nic nadzwyczajnego... To znaczy: — w jednym miejscu musiałam plakać... Wcale się tego nie wstydzę i powiadam szczerze: — rozplakałam się. Co?... Nie, nie krepuj się, możesz ją sobie zatrzymać na kilka tygodni...

Tak czyta pani Ewa powieść... Jakież to szczęście, że pani Ewa nie jest zupełnie podobna do innych kobiet. Prawda, proszę pani?..

Wykupiono dotychczas 70 proc. świadectw

Trudności finansowe kupiectwa. — Niezbędne jest wydanie okólnika, anulującego grzywny za spóźniony wykup patentów

Jak nas informują organizacje kupieckie, w terminie do dnia 31 grudnia wykupionych zostało za pośrednictwem powyższych organizacji tylko 70 do 80 proc. tej ilości świadectw przemysłowych, jaka wykupiona została w tym samym okresie r. 1934. Potwierdza to opinię prezesa łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej, dr. Maciszewskiego, wyrażoną w wywiadzie, udzielonym nam do numeru noworocznego, iż sytuacja finansowa kupiectwa włókienniczego w r. 1935 nie uległa poprawie a raczej zaostrzyła się pewnie jej pogorszenie.

Spadek liczby wykupionych dotychczas świadectw nie oznacza zapewne likwidacji w takim stosunku przedsiębiorstw handlowych, świadczy wszakże o dużych trudnościach finansowych kupiectwa, uniemożliwiających mu — nawet w obliczu wysokich kar — zaopatrzenie się w świadectwa w prekluzyjnym terminie.

Władze skarbowe, do których zwróciliśmy się o informacje, stwierdzają wprawdzie, iż liczba sprzedanych patentów nie jest obecnie mniejsza, niż w końcu r. 1934, wiadomo wszakże, że i wówczas nie była ona wielka i że w trakcie przeprowadzanej następnie kontroli nałożono na kupiectwo łódzkie bardzo poważne grzywny. Rozmiary ich, którym handel łódzki napewno nie poddałby i które wobec tego musiałyby spowodować likwidację szeregu przedsiębiorstw — skłoniły min. skarbu do wydania w połowie stycznia ub. f. okólnika, anulującego kary, nałożone za wykupienie świadectwa po terminie, to jest między 1 i 15 stycznia.

W r. bież. historia niewątpliwie się powtórzy. Władze skarbowe rozpoczynają już kontrolę patentów, a rezultatem tej kontroli będą grzywny w większej może nawet ilości niż w roku ub. Tymczasem — jak nas informują łódzkie władze skarbowe — w r. bież. nie jest przewidywane wydanie okólnika, wprowadzającego „amnestję“ za przekroczenia terminu wykupu świadectw.

Jeśli wiadomość ta potwierdziłaby się, w handlu łódzkim mógłby nastąpić bardzo poważny wstrząs w postaci już to zupełnego załamania się szeregu placówek handlowych, już to silnego osłabienia finansowego wielu pozostałych.

Duże możliwości dla eksportu włókienniczego do Palestyny

W ciągu lat ostatnich import artykułów włókienniczych z zagranicy do Palestyny wzrastał przedewszystkiem w zakresie wyrobów bawełnianych oraz artykułów odzieżowych. Zwiększona tendencja importowa utrzyma się niezawodnie i w ciągu roku 1936, zwłaszcza, że w związku z sankcjami antywłoskimi artykuły włókiennicze i odzież, wprowadzane dotychczas z Włoch, będą zastąpione przez import pochodzący z innych krajów. Włochy dostarczyły dotychczas do Palestyny połowę całego importu włóczki bawełnianej, następnie poważne ilości włóczki wełnianej, tkanin wełnianych oraz tkanin bawełnianych, bielynych i barwionych. Poza tem Włochy dostarczały wyrobów z jedwabiu naturalnego i sztucznego oraz kapeluszy.

W związku z ograniczeniem importu włoskiego zwiększają się możliwości polskiego eksportu włókienniczego do Palestyny. W tych warunkach wyjazd z ramienia łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej i Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej komisji badawczej do Palestyny i innych krajów Bliskiego Wschodu okazał się specjalnie na czasie.

Należy mieć wobec tego nadzieję, że min. skarbu, po bliższym rozpatrzeniu sytuacji; pojdzie wzorem lat ubiegłych i wyda zarządzenie, znoszące grzywny, nałożone na spóźniony wykup świadectw.

60 referatów na kongresie Izby Przem.-Handl.

Prez. gen. dr. Maciszewski — przewodniczącym sekcji organizacji życia gospodarczego

W ciągu stycznia odbyć się ma — jak już o tem donosiliśmy — kongres Izby Przemysłowo-Handlowej, którego zadaniem będzie retrospektywne ujęcie rozwoju gospodarki narodowej w Polsce na przestrzeni lat ubiegłych, jej obecnej sytuacji i wysunięcie szeregu tez o charakterze ogólnogospodarczym. Sprawy powyższe omówione będą w sześćdziesięciu referatach, które podzielone zostały między poszczególne Izby. Izba łódzka przygotowuje pięć referatów, które objęli: prezes Izby gen. dr. Maciszewski (referat ogólny-syntetyczny), wiceprezes dr. Borner (zagadnienie polityki surowcowej), wiceprezes Hertz (zagadnienie decentralizacji, a aktywizacja życia gospodarczego), dy-

rektora inż. Bajer (organizacja i pomoc finansowa dla eksportu), wicedyrektor dr. Sand (reforma podatku dochodowego).

Każdy referat, przydzielony poszczególnej Izbie reprezentować będzie poglądy całego samorządu przemysłowo-handlowego na dane zagadnienie, a zespół wszystkich referatów da szcegółowy i dokładny obraz wytycznych polskiej polityki gospodarczej z punktu widzenia Izby Przemysłowo-Handlowej.

Prace kongresu prowadzone będą w pięciu sekcjach: organizacji życia gospodarczego, która obradować będzie pod przewodnictwem prezesa Izby łódzkiej, gen. dr. Maciszewskiego, ogólnych

500 milionów kg. sztucznego jedwabiu wyprodukowano w r. 1935

Według obliczeń szacunkowych światowa produkcja przędzy ze sztucznego jedwabiu wzrosła w ciągu 1935 r. o 200 milionów lbs. do łącznej wysokości 1.087 milionów lbs. W przeliczeniu więc na kilogramy, światowa produkcja przędzy ze sztucznego jedwabiu wynosiła według obliczeń szacunkowych około 500 milionów kg. Największym producentem są Stany Zjednoczone, następnie Japonia, Włochy, Niemcy i Anglia.

zagadnień gospodarczych (przew. min. Klarner), polityki przemysłowej (przew. prez. Sowiński), obrotu towarowego (przew. prez. Herse) i świadczeń publicznych (przew. prez. Szarski).

Poza pierwszą, pozostałe sekcje dzieląc się będą na podsekcje. Sekcja ogólnych zagadnień gospodarczych dzielić się będzie na podsekcję ogólną i finansowo-kredytową, sekcja obrotu towarowego — na podsekcję handlu wewnętrznego, handlu zagranicznego oraz komunikacyjną i morską. Wreszcie sekcja świadczeń publicznych obejmować będzie podsekcję obciążeń państwowych i komunalnych i obciążeń społecznych.

Nowy producent bawełny Turcja zakłada wielkie plantacje surowca

Niezależnie od wyników, podejmowanych przez niemiecki przemysł chemiczny w celu zastąpienia bawełny „sztucznym włóknem“, otrzymanem na drodze syntezy chemicznej, podjęli Niemcy ostatnio również starania zapewnienia sobie dostawy bawełny z różnych krajów, m. inn. z Turcji. W ciągu jednego roku od połowy 1934 r. do połowy 1935 r. załadowano do Niemiec w tureckim porcie Ada-

na 16.400 tonn bawełny tureckiej. Specjalne konsorcjum niemieckie organizuje obecnie w okolicy Adalii, w południowej Anatolii, plantacje bawełny na wielką skalę, oczywiście po przeprowadzeniu uprzednio odpowiednich badań terenowych i po uzyskaniu pozytywnych wyników w hodowli długowłóknistych nasion bawełny. Zakup bawełny tureckiej odbywa się w drodze kompensacji.

Niemcy zainteresowali się Turcją jako eksporterem bawełny, w związku z planami rządu tureckiego uczynienia z Turcji wielkiego producenta bawełny. Według planów tureckiego ministerstwa rolnictwa ogólna powierzchnia plantacji bawełny w r. 1937 mając ma 200.000 ha. Po długotrwałych próbach ustalono, że w klimatycznych warunkach Turcji może się rozwijać nie tylko krótkowłóknista (18—20 mm) bawełna gorszego gatunku, ale również najlepsze gatunki egipskiej i amerykańskiej bawełny (jak Cleveland, Acaba o długości 26—30 mm). Płecioletni plan gospodarczy Turcji przewiduje więc nie tylko rozszerzenie plantacji zarówno w dotychczasowych centrach uprawy bawełny, jak i na nowych obszarach, ale również zmianę gatunku w kierunku podwyższenia jego jakości.

Na uprawę bawełny zwrócił rząd turecki uwagę z dwóch względów. Po pierwsze Turcja rozbudowuje przy pomocy Sowietów swój przemysł bawełniany — liczba wrzecion ma dojść w r. 1937 do ćwierci miliona. Powtórnie bawełna nadal się jako artykuł do handlu kompensacyjnego, zwłaszcza z krajami wielkoprzemysłowymi Europy, pozabawionej przecież zupełnie własnego surowca bawełnianego. Tak więc na wschodzie wyrasta nowy producent bawełny.

Ponowna zniżka walut

Frank francuski mocniejszy

Na giełdzie warszawskiej waluty miały wczoraj tendencję zniżkową z wyjątkiem franka francuskiego, którego notowania podniosły się o 1 punkt do 35,00. Poza tem zaś dewiza na Londynie zniżkowała o 3 punkty do 26,06. Kabel na Nowy Jork o trzy ćwierci punkta do 5,28 i trzy ćwierci. O 25 punktów niżej notowano dewizę na Zurych (172,05) i na Amsterdam (359,40), zaś o 18 punktów do 89,12 spadły notowania dewizy na Brukselę.

Na rynku łódzkim cokolwiek słabszy był dolar złoty, który oddawano po 9,01, kupowano po 8,98. Inne waluty

miały tendencję utrzymaną. Funt — sprzedaż 26,10, kupno 26,00. dolar — 5,30—5,28, marka niemiecka 1,25—1,24, frank francuski 35,10—35,00. Bank Polski płacił wczoraj za funty 25,96, za dolary 5,27.

Papiery wartościowe miały wczoraj tendencję również utrzymaną. Notowano: poz. stabilizacyjną 64,50—64,00, poz. budowlaną 41,00—40,00, 5-proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 48,50—47,50, Dolarówką wczoraj, jako w dniu ciągnięcia premii, nie dokonywano obrotów.

Zw. Izby Przemysłowo-Handl. — odrębną instytucją

W najbliższym czasie zorganizowany będzie samodzielny sekretariat Związku

Jak wiadomo, Związek Izby Przemysłowo-Handlowej, który przez szereg lat był dobrowolnym i dość luźnym zrzeszeniem poszczególnych Izb, na początku r. ub. otrzymał osobowość prawną. Pomimo to agendy Związku Izby prowadziła Izba warszawska jako Izba urzędująca Związku. Dopiero obecnie nastąpić ma wyodrębnienie biura Związku Izby Przemysłowo-Handlowej w postaci samodzielnego sekretariatu. Prace w tym kierunku zostały podjęte tak, iż w najbliższym już czasie sekretariat zostanie zorganizowany.

Równocześnie wyodrębnione być mają celem przyłączenia do Związku Izby P.-H. poszczególne organizacje, wylo-

nione przez Izby Przemysłowo-Handlowe, a działające dotychczas przy Izbie P.-H. w Warszawie. Przedewszystkiem organizacją taką jest Rada Traktatowa Samorządu Gospodarczego. Również Delegatura Rady Handlu Kompensacyjnego będzie włączona do Związku Izby P.-Handlowej już w charakterze tylko administracji rachunku organizacji zbytu. Przy Związku Izby P.-H. działać będzie także Rada Handlu Zagranicznego, której pierwsze zebranie już się odbyło, a następnie posiedzenie ustalić mają do-kładnie statut i zakres jej działania. — Również przy Biurze Związku Izby P.-H. działać będzie Komitet Finansowania Eksportu itd itd.

Ustawy i rozporządzenia

Ukazał się Nr. 95 „Dziennika Ustaw R. P.“ z dnia 30 grudnia r. b., w którym opublikowane zostały m. inn. następujące

ROZPORZĄDZENIA

o charakterze gospodarczym: rozp. Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1935 r. o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego i odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ (poz. 594);

rozp. ministra skarbu z dnia 18 grudnia 1935 r. w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. — o zmianie rozp. z dnia 31 lipca 1935 r. w sprawie zwrotu cła wywozów zbóż strączkowych, nasion oleistych, produktów przemiału, grochu polerowanego i siodu (poz. 597);

rozp. ministra skarbu z dnia 19 grudnia 1935 r. o zmianie rozp. ministra skarbu z dnia 19 lipca 1932 r. w sprawie cen soli (poz. 598).

(Pat. sądu okr. ś. p. min. przemaw. teryzuja. nych. —

Jeżeli podkreśli organiz. Przygot. Łebed w. Daćko. zeznania. mi kalig. chociaż. był w W. ny pob. poznania. i wypatr. li być: ó. jiewicz i. łowski. Worszaw. rewoluc. ny od K. rzystwie. która m. Łebed w. celem k. ku z pr.

Hnatik. W ze. istnieją. wie utr. wie z M. ności z. zabójstw. ca. O. na pod. bie zes. kreslają. godzin.

Na r. gotowan. nie i t. dniu za. Wolskie. pelusz. ra miał. trzoną. tylko P. dla cel. delegow. by osó. że Ban. Łebedo. Z p. ska w. czył jej. zbiecie. co plan. dzieć o. min. P. O. U. kła ona. przypu. w zwia. potem.

Prz. jest pi. Grzego. kresla. że był. dał pic. wił mu. Prz. prokur. kiem C. dzony. sięgły. nie um. czego. kiem v. My. teratu. starcza. flem w. zamac. otow. Kossol. -iego. Matcz.

Prok. Żeleński oskarża Litwę i Czechosłowację o udzielanie pomocy terrorystom ukraińskim

Dziś przemawiać będą obrońcy

Warszawa, 2 stycznia. (Pat) — Na dzisiejszym posiedzeniu sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego, w dalszym ciągu przemawiał prokurator Żeleński, charakteryzując rolę poszczególnych oskarżonych.

Jeżeli chodzi o Lebeda — to jest on, podkreśla prokurator — bezpośrednim organizatorem zamachu na ministra. — Przygotowania do tego zamachu wszczął Lebed w Warszawie już w r. 1933 jako Daćko. Jest to fakt ustalony zarówno zeznaniami świadków, jak i ekspertyzami kaligraficznymi i innymi dowodami, chociaż sam Lebed zaprzecza, jakoby był w Warszawie w r. 1933. Jego ówczesny pobyt w Warszawie, miał na celu za poznanie się z warunkami miejscowymi i wypatrzenie ofiary. Temi ofiarami mieli być: ówczesny premier, Janusz Jędrzejewicz i minister sprawiedliwości Michałowski. W r. 1934 Lebed przybywa do Warszawy poraz wtóry, zaopatrzonej w rewolwer, który dostarczył mu Pidhajny od Kaczmarzkiego. Przybywa w towarzystwie Hnatiwskiej, jako pomocnicy, która ma ułatwiać prowadzenie wywiadu. Lebed przybył do Warszawy 15 maja, celem kontynuowania wywiadu w związku z projektowanym zamachem.

Hnatiwka wiedziała o zamachu

W zeznaniach Lebeda i Hnatiwskiej istnieją wielkie sprzeczności. Niewątpliwie utrzymywali oni kontakt w Warszawie z Maciejką, lecz największe sprzeczności zachodzą, gdy mówią oni o dniu zabójstwa ministra, t. j. o dniu 15 czerwca. O sprzecznościach tych prokurator na podstawie sporządzonego przez siebie zestawienia mówi obszernie, podkreślając zwłaszcza sprzeczności co do godzin już po zabójstwie ministra.

Na udział osk. Hnatiwskiej w przygotowaniach do zamachu, wskazuje również i to, że Maciejko, wychodząc w dniu zabójstwa ze schroniska przy ulicy Wolskiej powiedział, że po płaszcz i ka pelusz jego, zgłosi się pewna panna, która miała się legitymować kartką, opatrzoną liczbą 29. Kobieta tą musiała być tylko Hnatiwka. Organizacja bowiem dla celów konspiracyjnych, nie mogła delegować do Warszawy większej liczby osób, a z zeznań Malucy wiadomo, że Bandera wybrał dla towarzyszenia Lebedowi w Warszawie, Hnatiwską.

Z pozycji, jaką zajmowała Hnatiwka w organizacji, z roli, jaką wyznaczył jej Bandera i z sytuacji, wynika nie uzbicie, że Hnatiwka musiała wiedzieć co planuje się w Warszawie, t. j. wiedzieć o przygotowaniach do zamachu na min. Pierackiego. Jest ona członkiem O. U. N. i to nie powodził. Nie uciekała ona zagranicę po zamachu, bo nie przypuszczano z początku, że będzie ona w związku z zabójstwem aresztowana, a potem już nie było możliwości.

Czornyj i Myhal

Przechodząc do osk. Czornyja, który jest pierwszym ogniwem w ucieczce Grzegorza Maciejki, prokurator podkreśla, że jest on winnym zarówno tego, że był członkiem organizacji i tego, że dał pierwszy przytułek Maciejce i ułatwił mu dalszą ucieczkę z Polski. Przechodząc skolei do osk. Myhala, prokurator podkreśla, iż był on członkiem O. U. N. od r. 1931. Był nawet sądzony, lecz zasądzający werdykt przyśięgłych został zasystowany, a oskarżenie umorzono przez prokuratora, wobec czego i ten okres może być objęty wyrokiem w sprawie niniejszej.

Myhal zajmował się kolportażem literatury, lecz ponadto w roku 1932 dostarczył Malucy broni, potem jest szefem wywiadu bojowego, uczestniczy w zamachu na konsulat sowiecki, w przygotowaniach do zamachu na komisarza Kossobudzkiego, zabija osobiście Baczyńskiego, przygotowuje zamach na posła Matczaka, organizuje śmiertelny zamach

na dyr. Babija i bierze udział w przygotowaniu zamachu na drukarnię Jaskowa. Jest też na żołdzie organizacji.

W zeznaniach swych uderzył w ton szczeroci. Chce być Winkelridem, lecz tu zeznania jego są niewiarygodne. Jego szczerosc jest typowa dla członków O. U. N. Gdy widzą oni, że są obciążeni do wodom, to starają się odciążyć tych, co do których jest pewna nadzieja.

Myhal okazał Maciejce istotną pomoc w jego ucieczce. Starał się o kontakty i wręczał legitymację wojskową dla Maciejki.

Składał on nawet Maciejce gratulacje, co jest wyrazem stosunku Myhala w tym okresie do zabójstwa i jego sprawy.

Człowiek ten, który nie ma obrońcy i zasługuje na to, abym podkreślił jego dobre strony i podniósł okoliczności łagodzące jego winę, niemniej musi być surowo ukarany, bo jego działanie było bardzo zwinione i brzemienne w skutki. Za zabicie Baczyńskiego i Babija, będzie on sądzony we Lwowie. Dziś, okoliczności łagodząca niech będzie to, że zabija konfidenta, ale tu z tragicznym wyrazem i zgodnie z prawdą, oświadczył że Baczyński nie był konfidentem. To jest tragedia, to jest klątwa tej organizacji, to jest przykład jak się szafuje życiem ludzkim, ale to w pewnym stopniu musi być położone na szalę, jako względ który tego chłopca winien ratować.

Przechodząc do roli osk. Kaczmarzkiego, prokurator stwierdza, że za udział w zabiciu Sobińskiego, był on skazany na 5 lat więzienia. Po wyjściu z więzienia, niezwłocznie wstępuje znowu do organizacji. Bierze udział w szeregu zamachów.

Kaczmarzki był bezpośrednim zwierzchnikiem Maciejki.

Obce mocarstwa

Następnie prokurator przeszedł do scharakteryzowania roli Zaryckiej. W

tem czasie osk. Rak zaślubił, wobec czego zostaje wyprowadzony z sali. Prok. Żeleński kończy wreszcie charakterystykę poszczególnych oskarżonych i ich rolę poczem w przemówieniu swem maluje tło działalności oskarżonych i wskazuje, że nie wszyscy winni zasiedli na ławie oskarżonych. Brak jest tych, którzy schronili się poza granicami państwa, brak Jarego, Konowalca, Baranowskiego, Senyka i innych.

Prokurator dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca szkolei finansowaniu O. U. N. przez obce rządy. Cytując niektóre ustępy z archiwum Senyka, prokurator mówi:

„Tu chodzi przede wszystkim o to, że minister spraw zagranicznych republiki litewskiej, że premier, że minister skarbu, a więc rząd Litwy, dają organizacji terrorystycznej, działającej przeciw Polsce pomoc. I stojąc w obliczu tych faktów, musimy potępić te metody, czy to chodzi o pomoc w paszportach, czy o pomoc pieniężną, czy o wszelkie pokątne narady i musimy ostrzec wszystkie rządy, aby uważały i strzegły się paszportów litewskich, albowiem Litwa wydaje paszporty fałszywe, które służą do zbrodni. Ale to nie wszystko. W sprawie Litwy, mam ważny, bolesny obowiązek stwierdzić coś więcej. Wiarygodny świadek oświadczył tu, że rząd litewski popierał organizację ukraińskich nacjonalistów nietylko zanim ona zamordowała min. Pierackiego, ale i po tem morderstwie. Z punktu widzenia prawa i moralności jest to fakt bezprzykładny i karygodny.

Rola Czechosłowacji

Pomoc, którą O. U. N. otrzymuje od państw ościennych, czy od władz tych państw nie ogranicza się do pomocy, którą O. U. N. bierze od Litwy. Muszę stwierdzić, że działalność O. U. N. na terenie Czechosłowacji, była tak jawna, że zupełnie oficjalnie i bez żadnych przeszkód, drukowano tam czołowy or-

gan, jakim jest „Rozbudowa Nacji“, prowadzący niedozwoloną i karalną agitację oraz uprawiający wicherzenia przeciwko Polsce. Muszę stwierdzić, że ta „rozbudowa nacji“ i inne organy przesyłane były do Polski środkami komunikacyjnymi państwami Czechosłowacji tak jawnie i ostentacyjnie, i że ludzie przechodzili przez granicę, po to, aby mordować, lub, aby po zamordowaniu uciec w sposób tak bezkarny, iż nie mogę nie oświadczyć, że jest niewiarygodne, aby to się działo bez wiedzy, bez biernej choćby pomocy pewnych urzędów, lub pewnych członków władz czechosłowackich.

Dlaczego wybrano min. Pierackiego jako ofiarę?

Kiedy myślę o innych państwach, kiedy mam zakończyć ten jakże przykry i bolesny ustęp w moim przemówieniu, to nie wdaję się już w bliższą analizę i bardziej szczegółowe przykłady, muszę oświadczyć, że wogóle — obce agentury ręce od Polski precz.

Teraz wracam do tego co tu jest głównym przedmiotem, do śmierci min. Pierackiego. Wina tych oskarżonych jest już udowodniona. Pozostaje pytanie, czyja jeszcze? Jak to morderstwo bezprzykładne i ohydne zostało zagranicą przygotowane i przez kogo? Wysłunięto różne możliwości. W grę wchodziły 4 osoby: minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, minister spraw wewnętrznych, premier i minister sprawiedliwości. Z tej mnogości kandydatów wynika fakt, że żaden kandydat w sposób przemożny się nie narzucał.

Nie wiem czem się kierowano wybierając min. Pierackiego, ale w samym tym fakcie, że mogły być podobne rozważania znajdujące taką ohydę, że wspominał słowa Marszałka Piłsudskiego, który mówił o ponownym wybraniu między ofiarami i zastępowaniu jednej ofiary drugą, że to jest aberacja moralna i że to jest duch wschodu.

Ci, którzy tu siedzą, to nie wszyscy, którzy są winni śmierci ministra. Ręka nasza nie sięga poza granice Rzeczypospolitej, ale moje oskarżenie tam sięga. Ludzie, których my o ten współdziałal oskarżamy nigdy już prawa wstępu do Polski nie będą mieli inaczej, jak tylko do rąk sprawiedliwości.

Żądam surowej kary!

Kiedy ohydy jest tu już dno pełne, kiedy nie szczerzyłem wam panowie sędziowie przedstawienia nagości prawdy, kiedy was zaklinałem, że musicie wszystko rozważyć z okrutną ścisłością, nie powstrzymując po drodze swych myśli i sięgając do ostatnich konsekwencji wniosków, kończymy ten sąd o Pierackim.

I teraz pada tu słowo kara. Wysoki sądzie, wszystko, co mówiłem świadczy o winie i wszystko co mówiłem żąda kary. Was, panowie sędziowie proszę o taki wyrok, w którymby KARA WIEZIENIA PONIŻEJ LAT 10-ciu BYŁA WYMIERZONA CO NAJWYŻEJ 3 OSOBOM: CZORNIJOWI, ZARYCKIEJ I RAKOWI.

Panowie sędziowie proszę o taki wyrok, ażeby KLYMYSZYN I PIDHAJNY OTRZYMALI WIEZIENIE DOŻYWOTNIE, proszę o taki wyrok, w którymby BANDERA, LEBEDA I KAPRYNCA SKAZECIE NA ŚMIERĆ, bo to jest wyrok, jakiego od was żąda mocne państwo polskie.

Na tem prokurator Żeleński zakończył trwające trzy dni przemówienie oskarżycielskie, poczem przewodniczący o godzinie 19.30 zarządził przerwę do jutra do godziny 10-ej rano.

W dniu jutrzejszym zabiorą głos obrońcy.

Znów krwawe zajścia w Kairze pomiędzy policją i studentami

Kair, 2 stycznia. (PAT). Pomiędzy kilkutyśięcym tłumem manifestujących studentów a policją doszło do starcia, podczas którego jeden student został ciężko ranny, a 8 policjantów odniosło lekkie obrażenia.

Doszło również do starcia pomiędzy policją a uczniami szkół średnich. Policja była zmuszona do użycia broni pal-

nej. 15 uczniów i kilku policjantów jest rannych.

Studenci zniszczyli całe wewnętrzne urządzenie jednej ze szkół rządowych w dzielnicy Abbasieli. Policja zmuszona była do użycia broni palnej.

Pragnąc uniknąć poważniejszych ran, strzelano śrutem. 15 studentów i liczni policjanci są ranni.

Gielda pieniężna

Warszawa, 2 stycznia. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, przy zapotrzebowaniu zwiększonym. Notowano: Amsterdam 359.40 (-25), Bruksela 89.12 (-18), Londyn 26.06 (-3), Nowy Jork 5.28.63 (-1), Nowy Jork kabel 5.28.75 (-1), Oslo 130.85 (-15), Paryż 35 (+1), Praga 21.96 (-7), Zurych 172.05 (-25). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 122, szilling austriacki 98.25, korona czechosłowacka 19.15, frank francuski 34.96, frank szwajcarski 172, gulden holenderski 99, liry włoskie 36, leje rumuńskie 2.67, pengó węgierskie 94.25, dinary jugosłowiańskie 11.15, luty lotewskie 122, lwy bułgarskie 5.50, funty angielskie 26.06, palestyńskie 26.03, dolar gotówkowy 5.29, rubel złoty 4.74, dolar złoty 8.98.5, rubel srebrny 1.60, bilon 0.67. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5.27.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była dla akcji utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 96.25-96.50, Cukier 33 (-50), Węgiel 12-11.75, Norblin 34.25. Drobne transakcje dokonane a nienotowane: Lilpop 7.50, Żyrardów 17.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. lista mi ziemskimi 1.5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 5 proc. konwersyjna 64.25 (-25), 6 proc. dolarowa 79.75-80-79.88 (+25), 7 proc. stabilizacyjna 64.13 (-12), odcinki po 500 dolarów 64.38 (-38), 4 i pół proc. ziemskie 45.75

-45.50 (-25), drobne odcinki 45.25. 5 proc. Warszawy nowe 53.75-53.50-53.75. 5 proc. Kalisza 42.63 (+88). Drobne transakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 40.30, 4 proc. inwestycyjna zwykła 111, 8 proc. dillonowska 94.75, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 5.000 złotych — 63.50, za 4 proc. dolarowa chciano płać 52.50, za 7 proc. śląską — 72.

GIELDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej notowano: dolary 5.29-5.28, poz. stabilizacyjna — 64.50-64.30, poz. inwestycyjna 111.50-111.00, dolarówka 53.50-53.00, poz. budowlana 40.50-40.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za 33 rok — 48.75-48.25, Bank Polski 96.50-96.00. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13.25-13.50, pszenica 19.00-19.50, jęczmień przemysłowy — 13.00-13.50, jęczmień browarowy 14.50-15.50, owies jednolity 15.50-16.00, owies zbierany — 15.00-15.50, mąka żytnia 1) 20.25-21.25, mąka żytnia 2) 21.25-22.25, mąka pszenna 31.00-33.00, otręby żytnie 8.75-9.00, otręby pszenne 9.00-9.25, otręby pszenne grube 9.25-9.50, rzepak 42.00-44.00, groch Victoria 28.00-32.00, makuch lniany 16.00-17.00, makuch rzepakowy 14.00-15.00, koniczyzna czerwona 90.00-101.00, śrut Soja 23.50, ziemniaki 3.75-4.00.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88

Dziś premjera!

Wielka epopea miłości i obowiązku na tle życia Marynarki Wojennej p. t.

„RAPSODJA BAŁTYKU”

W rolach głównych: Bogda Marja, Orwid Baška, Brodzisz Adam, Cybulski Mieczysław.
Następny program: „UROJONY ŚWIAT” w rolach głównych: Claudette Colbert, Charles Boyer.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
Kupony ulgowe w niedziele i święta nieważne.
Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dr. M. Eljasberg

Chirurg
powrócił

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopeiowska
Przyjmuje od 9-3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4-7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-59

DR. MED.
Al. Kopeiowski
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

Dr.
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci: od 12.45-
2.15 i od 6-8-ej.

Dr. **ROJTER**
chor. skóry, włosów
i weneryczne
NARUTOWICZA 24
Tel. 262-61.
przyjmuje od 8-11 i od 2.30 do 9 w.
w niedz. od 9-4-ej.

Dr. **JAN POLAK**
CHOROBY WEWNĘTRZNE
i ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłolecznicy
ul. NAWROT Nr 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5-7.

DR. MED.
I. Dynenson
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 99
tel. 223-70

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fro-
terowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

DLA CHORYCH na raptury (przepukliny), skrzywie- nie kręgosłupa i różne kalectwa!

Wykonuję specjalne bandaże ortopedyczne, które z naj-
większym skutkiem wstrzymują najzastarzałe i najnie-
bezpieczniejsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. —
Specjalne bandaże ortop. na raptury powrotne po operacji
oraz spec. bandaże brzuszne po operacji ślepej kiszki na
obniżenie żołądka, wnetrności, obwisłe brzuchy i t. p.
Dla cierpiących naskrzywienie kręgosłupa (garby), gruź-
licę kości i paralizę ortopedyczne. — Specjalne gorsety



i aparaty ortoped. różnych systemów. Sztucz-
ne nogi i ręce aluminiowe (protezy) dla ampu-
towanych. Na płaskie bolesne stopy (platfus)
specjalne wkładki ortopedyczne podług form
gipsowych z najsłabszego metalu

Specjalny Zakład Ortopedyczny
J. RAPAPORT ze
Łódź, ZAWADZKA 8 (dawn. Wólczańska 10)
Tel. 221-77. CENY PRZYSTĘPNE.

Liczne podziękowania!
Uwaga! Dla Ubezp. w Ubezp. Spo-
łecznej znaczne ulgi!

PODZIĘKOWANIE!

Dla WPana Ortoped. J. Rapaporta w Łodzi, Zawadzka 8.
Oświadczam, że wykonany i zastosowany dla mojej córki chor-
rej na zapalenie stawu biodrowego, przez WPana aparat ortopedyczny
jest pod każdym względem bardzo celowy, doskonały i skuteczny
i widzę w WPanę największego mistrza i konstruktora ortopedji.
Jestem z aparatu bardzo zadowolony, za który składam też WPanu
publiczne gorące podziękowanie.
Łódź, dn. 1/1. 1936 r. Fr. Okoński, Napiórkowski ego 86.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

POSZUKUJE SIĘ KIEROWNICZKI
(ka) DLA FABRYCZNYCH SKLEPÓW
czekoladowych na miasto Łódź, ruty-
nowanej i samodzielnej z długoletnią
praktyką organizacyjną, która się po-
dejmie kontroli sklepów.
DEKORACJY WYSTAW
i t. p. Zgłoszenia pod „Kierowniczką”
do Administracji. 25-2

SZYJE WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie
reparacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Różne lokale
handlowo - przemysłowe DO WYNA-
JECIA w domu przy ul. Piotrkowskiej
Nr. 91. Wiadomość u dozorczy. 20-2

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon bieżący
poleca Salon Mód
„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę

Kupno i sprzedaż

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych me-
bli za gotówkę i na dogodnych warun-
kach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
są najlepszym i najtańszym środkiem
zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić coś kol-
wiek okazynie, 5) dostać posadę 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

Lokale

POKÓJ umeblowany, frontowy I-sze
piętro przy ul. Piotrkowskiej 225/7 m.
12a do wynajęcia od zaraz. Do obej-
wienia od 12-5 godz. 4

POKÓJ ładnie umeblowany z alkową
w willi Gdańska 94. Cena 65 zł. 3

W NOWOCZESNYM domu — elegan-
cki 2-okienny, świeżo wyremontowa-
ny i umeblowany pokój, front, II-e
piętro z wszelkimi wygodami i nie-
krepującą się kuchnią. Dzwonić 136-48

3 POKOJE z kuchnią I piętro, front,
wszelkie wygody, wyremontowane do
wynajęcia Południowa 42, u gospodar-
za. 3

Posady

BUCHALTER bilansista na stanowisku
ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za
uznanie ksiąg gwarantuję kaucją. Opla-
ta przystępna. Leon Krell, Piotrkow-
ska 79, m. 40. Telefon nr. 145-64.

BUCHALTER-bilansista, podatkwieć
prowadzi księgi w przemyśle i handlu
wszystkich systemów i uproszczone
pod gwarancją uznania. Wynagrodze-
nie dostępne dla każdego interesu. —
Wiadomość: Kon. od 2-4. Tel. 150-46.
244-15.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski
damsko - męski na stałe. Trwała on-
dulacja nowoczesnymi aparatami, pół-
roczna gwarancja, 8 zł. zakład fry-
zjerski damsko-męski Drewnowska 11
tel. 244-15.

POSZUKUJE posady kucharki-gospo-
dyni. Znam się na kuchni bardzo do-
brze oraz na wypieku wszelkich ciast.
Może być w miejscu lub na wyjazd.
Poważne świadectwa i rekomendacje
ul. Zakątna 65, m. 46.

Rozmaite

ZAKŁAD fotograficzny „Potorys” w Ł.
L. Laks, Al. Kościuszki 22 (Piotrkow-
ska 79). Wykonuje zdjęcia przepisowe
do Ubezp. Spół., matrykul i t. p. oraz
wywołania i kopjowania. Spec. ama-
torskie. Ceny niskie.

DWIE PANIE poszukują dwóch starsz-
szych panów na karnawał. Oferty
kier. „Maskarada”.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-
tury udziela rutynowana nauczyciel
Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, co
dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki
(Moskiewskie Konserwatorium) udzie-
la lekcji gry fortepianowej, oraz jeź.
francuskiego po kilkuletnim pobycie
w Paryżu. G. Hurwicz-Sztyllerowa,
Południowa 23, m. 9.

Zagubione dokumenty

31-XII o godz. 5.30 rano w drodze
na dworzec Kaliski na ul. Podleśnej
zgubiono teczkę z dokumentami, które
zostały unieważnione. Uczciwy zna-
lazca zechce za wynagrodzeniem ta-
kowe zwrócić St. Birbaum, Piotrkow-
ska 3, m. 7.

ZAGUBIONO weksel na sumę zł. 100-
pl. 5/1. 1936 wystawca Józef Szaja,
Wieluń, Plac Legionów 8 na zlecenie
Braci Zagórskich, Ad. Gramsza, A.
Grynberga w Pabjanicach. Weksel
unieważniam, firma Radio - Swatlo —
K. Izydorczyk, Łódź, Piotrkowska 113
MENDEL Toronczyk, Bałucki Rynek 8
zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódź
kiej na zł. 15.— wydany w styczniu
1934 r. Nr. liczn. 126293/58480.

WYŚWIETLANIE
RYUNKOW technicznych
PLANÓW budowlanych
na papierach wielkoformatowych
pozytywnych i negatywnych
w wykonaniu
zakład ksz. reklamowych
telefon 111-72 Łódź
R. B. Kenhagen 102 a

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja Nr 27, front
Tel. 143-21

PARCELE
BUDOWLANE
przy ul. Krzemienieckiej i
Retkińskiej do sprzedania
Zgłoszenia: Piotrkowska 40
Zarząd spadkobierców I. K.
Poznańskiego, w dni pow-
szednie od 10-12 i od 4
do 6 popołudniu.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„PROMIEN”
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.
Przyjmuje na rok 1936 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na
prenumeratę czasopism i dzienników miejscowych i krajo-
wych oraz na francuskie i angielskie.
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redak-
cyjnych. 50-4

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 69-148.

PRENUMERATA
„REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odnośnieniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 59 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.